Nr. 111. Dnia 23 kwietnia. Wtorek. Dnia 11 (23) kwietnia 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 6; dodatek poranny kop. 3.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Wojciecha Bisk. M.	Wschód słońca o godzinie 4 minut 55.	Wschód księżyca o godzinie 2 minut 35 r.	Sobota: Teofila Biskupa.
Środa: Fidelisa i Bony.	Zachód „ „ 7 „ 4.	Zachód „ „ 11 „ 20 r.	Niedziela: Witalisa Męczennika.
Czwartek: Marka Ewangelisty.	Długość dnia godzin.... 14 „ 9.	Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 8.	Poniedz: Piotra Męczennika.
Piątek: Marcelina Męczen.	Przybyło „ „ 6 „ 31.	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 16° R.	Wtorek: Katarzyny Panny.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 114.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wojciecha św., jutro Jerzego św.

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski — od 10-ej rano do zmierzchu.)— Wystawa obrazów spółki artystycznej. (Nowy-Świat 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Teatra: Wielki: Dziś „Violetta" (występ gościnny panny Elly Russel), jutro koncert pani Anetty Essipow z udziałem p. Stanisława Barcewicza); — Rozmaitości: dziś „Poczciwi wieśniacy", jutro „Dzienniczek Justysi" i „Szczęście małżeńskie"; — Mały: dziś „Księżniczka Trebizondy", jutro „Trzydzieści miljonów gladjatora" (1-szy raz). (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiana będzie solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z ciszy świątecznej wyłonił się jeden tylko fakt pewnej górującej doniosłości, a mianowicie wyrok, wydany przez sąd przysięgłych departamentu Girondy w Bordeaux na autorów i wydawców pamiętnego pamfletu „*Mes dossiers*", wydanego pod egidą deputowanego Numy Gilly przez jego towarzyszów: Savine'a i Chirac'a. Proces ten, skazujący winnych na surową karę, oczyszcza atmosferę Francji. W ostatnich czasach bowiem aż cuchnęło tam od ciągłych zlewań się pomyjami obelg osobistych. Żaden deputowany, żaden przedstawiciel władzy, żaden urzędnik nie był pewnym swej dobrej sławy na 24 godziny. Prasa tak się wykoleiła z drogi sumienia i przyzwoitości, że najnędzniejszemu oskarżeniu, najbrudniejszej plotce, najbłahszej poszlace otwierała szeroko swoje łamy, nie licząc się z tem, że oskarżający prawie zawsze byli nicponiami, a oskarżeni ludźmi zasługi, talentu i charakteru.

Zwłaszcza cierpieli na tem republikanie ohydzeni przez boulanżystów, przez Cassagnaca, przez Rocheforta i wszystkich malkontentów, którym zależało na tem, aby w dzisiejszej Francji nazbierał się taki stos błota, iżby republikański rydwan w niem ugrzęznął po uszy i okazała się potrzeba ratunku dłońmi monarchicznemi. Izba francuska nie przyjęła ustawy o przekazywaniu procesów o obrazę urzędników sądom policji poprawczej, nie chcąc wydawać prasy w ręce administracji, Francja powinszować sobie może, że na tę wspaniałomyślność izby odpowiedziała wyrokiem sądu przysięgłych, ratującym honor instytucji i honor społeczeństwa.

Przed trybunałem stanęło czterech oskarżonych: Numa Gilly, Savine, Chirac i Peyron, ten ostatni, jako współpracownik wydawnictwa. W toku procesu okazało się, że właściwym autorem „*Mes dossiers*" był istotnie nie Numa Gilly, lecz pamflecista z zawodu, Chirac, który nieraz już stawał przed sądem policji poprawczej i źle na tem wychodził. Materjału głównego dostarczyły mu pomiędzy innemi pisma znanego antisemity francuskiego, Drumonta, *Un nouveau monde* i *La France juive.*

Proces toczył się wskutek prywatnego oskarżenia byłego ministra Raynala, któremu pamflet Chiraca zarzucał, na podstawie zeznań zmarłych deputowanych, najrozmaitsze szacherki, pomiędzy innemi zaś wzbogacenie się przy sprzedaży wielkich państwowych kolei kompanjom. Czterdziestu siedmiu świadków zawezwał Savine na swoją obronę, mimo tego nie zdołał utrzymać w mocy ani jednego zarzutu. Jedni świadkowie, jak Andrieux, nie stanęli, inni wyparli się wmawianych im kłamliwych twierdzeń, a ci nawet, którzy pragnęli widocznie zaszkodzić Raynalowi, jak radca jeneralny Delboy lub redaktor boulanżerowskiej *Presse*, Girard, wkrótce przez dokumenta i pytania obrońcy Raynala, adwokata Duriera, zostali przekonani, że są w błędzie. Girard powoływał się na jakiś list pisany wrzekomo przez Rouwiera do żony, bawiącej w Nizzy, w którym donosi jej, że on i Raynal zarobili miljon franków; fotografia tego listu miała znaleźć się w portfelu Wilsona. Naturalnie, że fotografia się nie znalazła.

Cały szereg wielkich finansistów Francji, z Albertem Rotszyldem na czele, przedstawicieli wszystkich wielkich kompanij kolejowych, wysokich urzędników ministerjum robót publicznych stawał przed sądem w roli świadków; wszyscy stwierdzili pożytek dla kraju, wynikający z zawartych przez Raynala konwencyj kolejowych, i z oburzeniem odepchnęli insynuację, jakoby Raynal działał także we własnym interesie. Były minister Baïhaut oświadczył, że za chlubę sobie poczytuje, że pełnił kiedyś funkcje podsekretarza stanu przy ministrze tak zacnym i nieposzlakowanym, jak Raynal.

W ubiegły czwartek trybunał departamentu Girondy na mocy orzeczenia ławy przysięgłych skazał Numę Gillyego na sześć miesięcy więzienia i 1000 fr. grzywny; Savine'a na trzy miesiące więzienia i 1,000 fr. grzywny; Chiraca na dwa miesiące więzienia i 200 fr. grzywny, a Peyrona na 15-dniowy areszt i zapłacenie 100 fr. Oprócz tego skazani zapłacić mają Raynalowi tytułem wynagrodzenia strat połączonych z procesem, 8,000 fr. i ponieść resztę wydatków.

W d. 4-ym b. m. objął rządy Chin młody cesarz, dziewiąty z rzędu monarcha dynastji Tha-Czing („wielkiej i niepokalanej"), która założoną została w r. 1644-ym przez Szun-czi. Nowy cesarz nazywa się Kwang-Sü, nominalnie panuje on już od d. 12-go stycznia 1875-go r. Poprzednik jego, Tsung-chi, umarł bezdzietny, licząc dopiero 19 wiosen. Wybrano przeto syna ks. Chuna, trzyletniego kuzyna zmarłego cesarza; nazywał on się dotąd Tsai-Tien, rządy rejencyjne sprawowała cesarzowa-wdowa, kobieta rzadkiej energji. Młody cesarz, liczący obecnie lat 17, ma być zdolnym, lecz upartym. Zachodzi pytanie, jakie zajmie on stanowisko wobec wdzierającej się zwolna, lecz systematycznie po za mur chiński cywilizacji europejskiej? Jeżeli sprawdzi się pogłoska, że przywoła on do swojego boku na pierwszego doradcę dotychczasowego nauczyciela swego, Weng-Tung-Ho, zakrzepłego konserwatystę, to można obawiać się ztąd niepomyślnych dla rozwoju Chin następstw.

Niesłychane wzburzenie wywołał w Belgradzie artykuł Pera Todorowicza w organie jego *Male Novine*, żądający od króla Milana odwołania słów które miał wyrzec do członków ciała dyplomatycznego o nim, zaliczając Todorowicza obok Garaszanina do najbardziej zepsutych ludzi w Serbji. Jeżeli król Milan tego nie odwoła, natenczas Pera Todorowicz grozi mu wyjawieniem wielu rzeczy kompromitujących, i zapewnia, że król Milan jemu tylko zawdzięcza życie. Rząd wytoczył z powodu tego artykułu śledztwo sądowe przeciw Todorowiczowi. W podobny sposób, tylko dellkatniej

Na wystawę paryską.

Dlaczego p. Gerson nie maluje pejzaży?

Dlaczego jeden i ten sam malarz wystawia całe szeregi konwencjonalnych, rutynicznych obrazów, zapełnionych albo szematycznemi ogólnikami, albo pozującemi modelami, i od czasu do czasu maluje pejzaż, w którym odrazu widać się samodzielny talent i studja?

Pejzaż, którym pogardzał Michał-Anioł, który nasi estetycy umieścili na przednajniższym szczeblu *rodzajowo* malarstwa, był też do niedawna jeszcze powszechnie uważany za bardzo podrzędny objaw artyzmu.

Pejzażyści z trudnością zdobywali przed laty miejsca w paryskim *salonie*, nie mówiąc już o tem, że nie mogli nawet marzyć o wyższych nagrodach. Szkoły i akademje zajęte tylko *pozowaniem* według klasycznego szematu modeli i manekinów, i malowaniem ich stałemi farbami, uznanemi za najwłaściwsze i najestetyczniejsze, nie zajmowały się pejzażem wcale prawie, uważając go za rozpustny sposób tracenia czasu przez lekkomyślnych i płytkich malarzy. „Głębokie" talenta, „dusze wyższe", artyści „prawdziwi" i „poważni", malowali albo boginie, owinięte w prześcieradła z zaszytym w rogu niedziakiem, dla pociągłości fałdów, albo też obrazy, pod któremi można było zawiesić kartkę, ozdobioną datami i nazwiskami historycznemi...

W owych to czasach, zdaje się przechodził p. Gerson swoje studja akademickie i im, w znacznej części, zawdzięcza to, iż jego ludzie są zawsze tylko konwencjonalnemi formułkami, papierowemi bohaterami, niezapominającemi ani na chwilę o tem, żeby się pięknie zaprezentować publiczności.

W rzeczywistem życiu człowiek, który *płacze*, niby *z rozpaczy* i jednocześnie stara się być *pięknym*, powszechnie budzi wstręt lub śmieszność. Uważa się to za objaw fałszu, nazywa się *aktorstwem*, udawaniem uczuć na zimno; w sztuce, bohater robiący identycznie to samo, konający dla pięknej linji, cierpiący z wdziękiem, ciągle i zawsze przejęty świadomością swego stosunku do widza, którego gustom stara się podobać, pomimo wszystko co sam odczuwa,—bohater taki nazywa się *stylizowanym*, i z tego tytułu otrzymuje zupełne rozgrzeszenie za łzy fałszywe, udany ból i rozpacz.

Takimi właśnie udającymi na zimno aktorami zaludnia zawsze p. Gerson swoje obrazy „głębszej treści".

Jego postacie ludzkie są zupełnie pozbawione indywidualności, nie wyrażają nigdy chwilowych, nagłych stanów czuciowych, objawiających się w różny sposób u ludzi, obdarzonych rozmaitemi temperamentami.

Ma on to wspólnego z całem niemieckiem malarstwem, że nie przedstawia w ludziach ani tego, co w nich dostrzega bystry obserwator, obdarzony zdolnością szybkiego uświadamiania najkrócej nawet trwających zjawisk życiowych; ani też tego, co z siebie, z własnych uczuć artysta wkłada w twarz lub postać malowaną.

Nie. Jego bohaterowie zdają się być wynikiem innego procesu myślenia. Patrząc na nich, zdaje się że p. Gerson, chcąc namalować np. szewca, zadaje sobie naprzód pytanie: — Co to jest szewc? Następnie z natury buta i zebranych drogą urzędową wiadomości o sposobie życia szewca wyrabia o nim pewne *pojęcie ogólne*, tworzy *ideał szewca*, kanon, szewca filozoficznego—*an und für sich.*

W ten sposób jest to jedyny u nas malarz, który maluje i może malować nie Jana, Pawła, Maćka lub Zosię, tylko: *starców, matrony, dziewice, młodzieńców, niemowlęta*, wodzów i bohaterów, jak również upostaciowanie różnych pojęć umysłowych: *Filozofję, Poezję, Sztukę, Naukę*; może on przedstawiać *Gościnność, Wspaniałomyślność, Zapał* i *Równowagę*, *Natchnienie* itd.

Ta zdolność tworzenia *ogólników*, użyta właściwie i przez rzeczywisty talent, może wydawać tak dobre dzieła w sztuce, jak każdy inny punkt wyjścia twórczości.

Kierunki mają tylko względną wartość, istotną zaś stanowi talent.

O ile p. Gerson wprowadza swoje *komunały* człowiecze do akcji, sceny i otoczenia, które mają być *prawdziwe*, o tyle tworzy rzeczy fałszywe, połow

szy, zastrzegł się Garaszanin w organie postępowców, *Videlo*, przeciw słowom królewskim. *Br. Z.*

Echa świąteczne.

Święcone dla ubogich.

W sobotę, o godz. 11-ej rano, staraniem opiekuna ubogich cyrkułu V/VI-go, p. Stanisława Pfeifra, w ochronie XXVI-ej przy ulicy Smoczej rozdane zostało święcone, składające się z jaj, wędlin i chleba.

O godzinie 12-ej w południe, w gmachu Towarzystwa dobroczynności przeszło stu biednych, zakwalifikowanych przez opiekunów ubogich, otrzymało po kilka funtów wędliny i po buteleczce wódki; ofiarę na ten cel złożył p. Aleksander Maryniewicz, nadesławszy znaczną ilość różnych wędlin, oraz p. Mokiejewski, który nadesłał 150 buteleczek wódki.

W ochronach I i XII-ej z ofiarności opiekunów i opiekunek obdarowano święconem przeszło 800 dziatwy.

W niedzielę, o godzinie 11-ej rano, w zakładzie starców i kalek Towarzystwa dobroczynności, w obecności prezesa administracji, hr. Wiktora Ronikera, prezesa wydziału ekonomiczno-administracyjnego, Ignacego Kisielnickiego, naczelnika sierot i ochron, Szymona Krzeczkowskiego, naczelnika sekcji gospodarczej, Władysława Chojnackiego, opiekunów ubogich: Antoniego Koczalskiego i Bronisława Knolla, po przemówieniu przez ks. kapelana Łepkowskiego, obecni członkowie podzielili się jajkiem święconem z najstarszemi wiekiem Henrykiem Szymtem, liczącym lat 90, i Katarzyną Gumieńską, lat 83; do przygotowanych stołów ze święconem zasiadło 416-tu starców, tj. 138 mężczyzn i 278 kobiet.

W zakładzie sierot dziewcząt w gmachu Towarzystwa ciż sami członkowie, po stosownej nauce, wypowiedzianej przez ks. Łepkowskiego, podzielili się jajkiem z najmłodszą Zofją Szatkowską, lat 7, i najstarszą, lat 14, Antoniną Kuczalską; 70 sierotek zasiadło do przygotowanego święconego.

Tak starcy, jak i sieroty otrzymali po lampce wina, na które rs. 25 z własnych funduszów udzielił p. Szymon Krzeczkowski.

O godzinie 12-ej w południe w zakładzie sierot chłopców przy ulicy Freta, w obecności opiekunek: pp. Balbiny Zalewskiej, Łucji Górskiej, Walerji Górskiej, hr. Wiktora Ronikera, opiekuna Juszczyka, po nauce, wypowiedzianej przez ks. Wierzbickiego, pomiędzy 170-iu chłopców rozdano święcone; najmłodszy, Strochulski, liczy 2½ lat, najstarszy, Trydulski, lat 14; opiekunki: pp. Zalewska i Górskie, ofiarowały rs. 20 na święcone.

W szwalni nr. 1 dla ubogich dziewcząt, staraniem głównego opiekuna, hr. Ronikera, przeszło 80 dziewczynek zasiadło do święconego.

Na Ujazdowie.

Przedsiębiorcy zabaw ludowych na placu Ujazdowskim w ciągu dwóch dni świątecznych zebrali obfite żniwo.

Kompetentni twierdzą, że w niedzielę było zgromadzonych na Ujazdowie z górą 60,000, wczoraj zaś przeszło 100,000 osób.

Tłumy te zapełniły wszystkie budy, zacząwszy od menażerji, a skończywszy na najmizerniejszym baraku piwnym, w którym, gdy już brakowało piwa, dolewano do antałków... wody.

Zapasy słupowe najwięcej entuzjazmowały rzesze widzów.

Pierwszego dnia zwycięzcą turnieju został Józef Dulski, czeladnik mularski, a w godzinę później wszedł na wierzch drugiego słupa również mularz, Ignacy Chmielewski.

I wczoraj, z pomiędzy kilkudziesięciu współzawodników, zwyciężył mularz, Karol Uchmański.

Przy zebraniu się tylotysięcznego tłumu i przy libacjach świątecznych nie mogło się obyć bez kłótni i bijatyk.

Znaczną większość tych „nieporozumień” policjanci w zarodzie uśmierzyli; zaszedł tylko jeden wypadek ciężkiego poranienia Antoniego Woźniaka; sprawca, Włodzimierz Henich, aresztowany.

Złodzieje również operowali.

Najzuchwalszego, Jana Gasparskiego, przytrzymano w chwili, gdy eskamotował zegarek.

Z obowiązku sprawozdawczego zaznaczamy, iż wagony tramwajowe, wysłane w dostatecznej ilości, funkcjonowały zupełnie prawidłowo

*

Nikt chyba tego nie powie,
Że wrażeń wyniósł niewiele:
Od rana na Ujazdowie
Puszczono w ruch karuzele,
A tam, gdzie buda rozpięta,
To menażerja jest przecie
I kryje takie zwierzęta,
Jakich dziś nie ma na świecie.
Nawet szeptano coś wiele,
Że tam są inne też dziwy:
Na czterech łapach jest cielę
I osieł pono prawdziwy!...
Mówiono, że jest gad taki,
Co chodzi czasem po lesie,
Zjada przeróżne ślimaki,
A małpa podobno zwie się...
I to wiadomo każdemu,
Że wielka tam jest niewiasta
I smok straszliwy, któremu
Ogon gdzieś ze łba wyrasta.
„Natchnione” widać wkrąg miny,
Na „szali” Kasia już tupie;
W ruchu djabelskie są młyny
I mularz siedzi na słupie.
Nietajno i to nikomu,
Że tłum ten ruszył się w nocy;
Jedni—dobili do domu,
Drudzy—nie mieli już mocy...

Zabawy.

Drugi dzień Świąt—pogoda.—Na trotuarach aż czarno, tramwaje przepełnione i ani jednej pustej dorożki.

Z jaką to on miną, dorożkarz w drugi dzień świąt nie wyjmując cygara z ust, odpowiada:

— Zajęty.

Powodzenie psuje... dorożkarzy, stara prawda.

W Alejach pierwsze *corso*. Mienią się w oczach ekwipaże, a w ekwipażach mienią się oczy.

Co uśmiechniętych twarzy dokoła, a na twarzach uśmiechów.

Na placu Ujazdowskim, jak w ulu.

Wesoło—wiosna, drugi dzień Świąt i pogoda.

Tak do wieczora—wieczorem teatr, cyrk, Dolina Szwajcarska. Ostatni występ p. Fay...

*

W teatrach przepełnienie, w cyrku szpilki byś nie zmieścił, tłok w Dolinie szwajcarskiej, a w salach redutowych wszystkie miejsca wykupione.

Wszędzie moc oklasków i zadowolenia, na całej linji usposobienie świąteczne.

*

Tak do późnej nocy.

A gdy ta ostatnia „pokryła świat”, świat bawić się nie przestał, tu i owdzie bawił się do rana.

*

A dziś? Dziś trzeci dzień świąt.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświaty rozesłało kuratorom okręgów naukowych następujące zawiadomienie: „Przed kilku laty w ministerjum oświaty podniesiona została kwestja utworzenia kasy emerytalnej dla wykładających w szkołach elementarnych w całem państwie. W obec tego ministerjum uchyliło projekta utworzenia kilku kas lokalnych, mających ten sam cel na względzie. Obecnie prace około wykonania projektu rządowego prowadzone są w dalszym ciągu i będą już niezadługo ukończone. Według rzeczonego projektu postanowiono zapewnić emeryturę oraz zapomogi wszystkim nauczycielom i nauczycielkom szkół miejskich oraz wiejskich, a także ich rodzinom. Prawo do emerytury daje przesłużenie lat 15, 20 i 25-iu.”

= *Praw. wiest.* zamieszcza ukaz Najwyższy, na mocy którego komisja, utworzona w r. 1879-ym i zajmująca się rewizją postanowień o dostawach rządowych, została zamkniętą.

= Dla urządzenia zatwierdzonej już szkoły górniczej sztygarów w Dąbrowie zjedzie specjalny delegat departamentu górniczego w połowie przyszłego miesiąca. Otwarcie kursu pierwszego i przygotowawczego, czyli wstępnego, nastąpi w pierwszych dniach września, czyli na początku roku, a termin zapisu kandydatów wcześniej.

= W końcu kwietnia, jak się dowiaduje *Kraj*, odbędzie się w Petersburgu zwykły doroczny zjazd przedstawicieli towarzystw ubezpieczeń. Przedmiotem narad ma być odpowiedniejsza klasyfikacja miast i fabryk i zwykle za tem idące obniżenie taryfy. Również ma uledz rewizji taryfa ubezpieczeń rolnych dla Cesarstwa.

= *Birż. wied.* donoszą, iż projekt utworzenia w Petersburgu banku francusko-russkiego rozchwiał się, natomiast według tego dziennika układy o nabycie przez pewną grupę finansistów francuskich zakładów przemysłowych v. Kramsty doszły do pomyślnych rezultatów.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w sferach rządowych podniesiona została kwestja usunięcia od wyborów do reprezentacji miejskiej w gubernjach nadbałtyckich osób „wolnych professyj”, ponieważ zdaniem miejscowych gubernatorów osoby te przemieniały dotąd rady miejskie w instytucje polityczne.

= *Petersb. wied.* dowiadują się, że istnieje projekt wprowadzenia banderoli dla kosmetyków, mydeł i t. p. z wyjątkiem najtańszych gatunków.

= W gazecie *Woschod* znajdujemy świeżo przy-

---

czne, bez wartości; o ile swoją skłonność do symbolizowania zużyje w scenach całkiem fikcyjnych, o tyle może tworzyć dzieła wielkich nawet zalet.

Na stropie dzisiejszego Muzeum przemysłu i rolnictwa, znajduje się obraz p. Gersona, przedstawiający *Naukę* i przedstawiający ją, na ile tylko to jest możliwe środkami malarstwa, jasno i zrozumiale. Mało się znajdzie, chyba, w ogóle w malarstwie figur symbolicznych tak dobrze pomyślanych, jak ta kobieta, z wyrazem wielkiego skupienia myśli i gestem, wyrażającym jakby wątpienie, pytanie, badanie.

Również plafon w sali Tow. kred. miejs., wyobrażający Warszawę witającą nauki, sztuki, rzemiosła i t. p., w zakresie swego założenia i miejsca, które zajmuje, jako obraz związany z architekturą, będący napół ornamentem, ma wielkie zalety.

Obrazy takie, choćby najlepsze, muszą być z konieczności *konwencjonalnemi*, muszą zawierać pewną, bardzo znaczną część form umówionych, wiadomych i artyście i widzowi, jest to koniecznym warunkiem ich zrozumienia, jak również nieuchronną przyczyną skrępowania *indywidualności* talentu. Cały ten przybór szat klasycznych, zwojów pergaminowych, pegazów, lir, skrzydeł, wieńców, tych wszystkich rzeczy, które stały się hieroglifami, zrozumiałemi dla każdego widza, obeznanego ze sztuką antyczną i renesansem; cały ten *volapük graficzny*, za pomocą którego porozumiewają się epigonowie klasycyzmu od Atlantyku do Uralu —jest rodzajem liberji, uniformu, pod którym, w mniejszym lub większym stopniu, zacierają się różnice indywidualne.

Figury p. Gersona, o ile są częścią takich właśnie obrazów i umieszczonych w dodatku w szczególnych warunkach dekoracji architektonicznej, są w zgodzie ze swojem przeznaczeniem. Rysowane poprawnie, bez zbyt akcentowanej maniery (o ile nie mają zbyt ciężkich nóg i rąk), nawet w kolorze, wskutek wielkiej odległości od widza i warunków oświetlenia, które osłabiają jaskrawość rudego podkładu cieniów, są one dobremi robotami malarskiemi i w każdem innem społeczeństwie zapewniłyby p. Gersonowi szeroką w tym kierunku działalność.

U nas, berlińskie patrony, papierowe obicia lub tania gipsatura zadawalniają właścicieli plafonów i ścian pałacowych... a budownictwo publiczne nie istnieje wcale.

Gorzej jest z bohaterami p. Gersona, jeżeli schodzą na ziemię i ruszają się wśród otoczenia przypominającego dzisiejsze, czy dawniejsze kształty rzeczywistego życia; a już całkiem źle się im dzieje z chwilą, w której wychodzą *na spacer*, kiedy występują wśród pejzażu, pejzażu tak żywego i prawdziwego, jaki p. Gerson malować umie!

Wtedy to w sposób rażący widać, że, jak w pojęciu, są oni tylko oderwanemi od życia formułkami, podobnież pod względem malarskim są zawsze zlepkiem receptowych, stałych i niezmiennych przypraw.

Upór, z jakim ludzie p. Gersona obnoszą zawsze i wszędzie swoje rude cienie, jest rzeczywiście godny podziwu.

Drwią oni równie dobrze z seledynu ścian królewskich, jak z błękitu nieba, wód sinych, łąk zielonych, żółtych zbóż dojrzałych i ciemnych lasów. Nic nie jest w stanie ich *zrefleksować*, jak nic nie jest w stanie przełamać ich skłonności do pozowania, robienia min i gestów. Kto widział i uważnie studjował takie „Opłakane apostolstwo” p. Gersona, ten może pamiętać tak wybornie rysowany las sosnowy, łan dojrzałego zboża, płowe niebo mazurskie z kłębkami obłoków, cały ten olbrzymi pejzaż blady w kolorze, umyślnie, czy przypadkiem zmatowany, lecz w tej skali tonów szarych utrzymany konsekwentnie—pejzaż żywy, wśród którego rozsypane modele pozowały, jak w końcowej scenie konwencjonalnej opery: z bohaterem pośrodku, z dziewicami, matronami, niemowlętami i t. d.; wszystko przedrzeźniające uczucie i wyraz minami i pozami.

W innych obrazach p. Gersona zawsze ten sam rozbrat między ludźmi a otaczającą ich naturą. Czy to będą „Mazurki, prowadzące pomorczyka”, „Zawierucha”, czy „Pomorzanie”, „Górale”, czy „Kazimierz i żydzi”—wszędzie i zawsze *szemat* człowiek stoi wśród żywego pejzażu, z którym nic nie ma wspólnego w pojęciu, a jest w największej kłótni pod względem wykonania.

Niedawno jeszcze wisiały obok siebie: „Dwór Kazimierza Sprawiedliwego” i dwa pejzaże górskie rzeczy z sobą tak sprzeczne pod względem warto-

czynek do kwestji żydowskiej w zachodnich guberniach Cesarstwa. Policmajster kijowski odmówił niedawno wydania karty pobytu w Kijowie dziedzicznemu obywatelowi honorowemu m. Proskurowa, Markusowi H. (jako żydowi) i rozkazał mu opuścić Kijów przed upływem dni dziesięciu. Interesowany od decyzji powyższej wniósł skargę do miejscowego rządu gubernjalnego, który orzekł, iż żydom, należącym do rzędu dziedzicznych obywateli honorowych, służy prawo zamieszkiwania w Kijowie na ogólnych zasadach i że skutkiem tego decyzja policmajstra, jako bezzasadna i z prawem niezgodna, na uchylenie zasługuje.

= *Now. wr.* donosi, iż petersburskie Towarzystwo ekonomiczne przystąpiło do opracowania mapy z oznaczeniem własności gruntów w różnych miejscowościach Rossji europejskiej.

= W tutejszym kantorze Banku państwa od jutra do soboty, pomimo feryj świątecznych, przyjmowane będą od godziny 10—12-ej w południe, należności za weksle i na zwrot pożyczek, jako też uskuteczniane operacje rachunków bieżących, procentowych, specjalnych, oraz operacja przekazowa.

= Z powodu zdarzających się wypadków mimowolnego otrucia środkami dezynfekcyjnemi, silnie działającemi, wszystkie apteki i składy materjałów aptecznych otrzymały polecenie sprzedawać pomienione środki w pudełkach i naczyniach jednego typu, z odpowiedniemi napisami.

= Z polecenia JE. warszawskiego jenerał-gubernatora, techniczny zarząd w cyrkułach: zamkowym i praskim, poruczony został budowniczemu okręgu celnego kaliskiego, p. Jakuninowi, a taki sam zarząd w cyrkułach: jerozolimskim i łazienkowskim budowniczemu, Loevemu.

= Wyznaczone zostały specjalne komisje do obejrzenia miejscowości: pod nrem 49-ym na Hożej i pod nrem 46-ym na Ogrodowej; w pierwszej ma być założona fabryka techniczna, w drugiej fabryka obsadek do piór stalowych, obie z gazowemi motorami.

= Dzisiaj wieczór kończą się u izraelitów święta wielkanocne.

= Jubileusz profesora Rewkowskiego, uświetniony nadesłaniem natchnionych strof pani Marji Konopnickiej i p. Antoniego Pileckiego, jak niemniej dzięki powinszowaniom prasy, która stawiła się w komplecie, i odezwom wielu osób z Warszawy i Krakowa, odbył się w d. 22-im b. m., lecz wskutek niezdrowia jubilata, tylko w kółku rodzinnem.

= W tych dniach Henryk Sienkiewicz wyjechał na dłuższy pobyt do Abbazji.

= Z teatru i muzyki.

* Na jutrzejsze widowisko w teatrze Rozmaitości złożą się komedje: „Dzienniczek Justysi” Kościelskiego i „Szczęście małżeńskie” Valabrègue'a.

* Teatr Mały wystąpi jutro po raz pierwszy z krotochwilą Labiche'a i Gille'go „Trzydzieści miljonów gladjatora”.

Obsadę tworzą panie: Baumanowa, Borkowska, Leszczyńska, Micińska, Oswaldowa, Rożniecka i Stankiewiczowa, tudzież pp.: Galasiewicz, Grubiński, Holtzman, Jagielski, Kulesza, Morozowicz, Sikorski i Turczynowicz.

* W teatrze Wielkim jutro koncert Anety Essipow z udziałem Barcewicza i orkiestry teatru Wielkiego.

* Koncert pięcioletniego fortepianisty, Raulka Koczalskiego, odbędzie się w przyszłą niedzielę w salach redutowych.

Raulek pomiędzy innemi odegra koncert Mendelsohna nr. 2-gi, pieśni Schumana, tudzież walce i mazurki Chopina.

* Wyszedł z druku mazur „Wioślarz”, układu Fr. K. Jahnel'a, kapelmistrza, nakładem księgarni Błędowskiego we Włocławku.

= Ze sztuki.

* Restauracja wnętrza gmachu Towarzystwa sztuk pięknych została ukończoną.

Dla zachęcenia publiczności do zapisywania się w poczet członków, komitet opublikował afisze, z wymienieniem przywilejów, służących uczestnikom tej instytucji.

= Kwesta.

Rezultat finansowy kwesty tegorocznej już dziś da się ogólnikowo obliczyć.

W wielki piątek delegowani złożyli z 22-ch kościołów worki pieniężne z kwesty na cele ogólne w sumie około 1,383 rs., w sobotę zaś tyleż worków na sumę 1,629 rs.

Ogółem więc kwesta dała około 3,012 rs.

Cyfra to jeszcze nie ścisła, pieniądze bowiem liczono dorywczo w zakrystjach, między drobną monetą zaś znadzie się zawsze trochę pieniędzy już z kursu cofanych.

Złota i srebra składano w r. b. bardzo mało.

Spodziewany też jest jeszcze wpływ z ofiar pozakościelnych, składanych na ręce dam; ofiary te kwestarki nadsyłają wraz z deklaracją co do osób i daty bądź na ręce prezydującego w komitecie, p. Byszewskiego (Mazowiecka, 11), bądź wprost do komitu kwest (Świętokrzyska, 25), komitet zaś wnosi pieniądze do banku i daje baczenie, ażeby wszelkie kwesty odznaczone były w sprawozdaniu.

Sumę z kwesty rada miejska dobroczynności publicznej rozdzieli pomiędzy kościoły, Towarzystwo dobroczynności, instytuje jałmużnicze i ubogich wychodzących ze szpitali rekonwalescentów.

W tem miejscu prostujemy pomyłkę: kwestarki kościoła po-pijarskiego: drowa Dudrewiczowa, drowa Holenderska i pani Sztohel, oraz delegowany, p. Teodor Braun, złożyły w piątek z kwesty rs. 59 k. 30, kwesta sobotnia z tegoż kościoła dała rs. 59 k. 98.

Z ofiar po za kościołami zebranych wymieniamy: rs. 8 złożone przez p. Ludwikową Grossmanową do kwesty ogólnej z kościoła po-kapucyńskiego, rs. 25 przez p. J. Z. na nieuleczalnych, rs. 25 przez p. Kosińską do kwesty z kościołka dobroczynności.

Gdy mowa o kweście na cele wyłączne, musimy objaśnić, iż sumy z niej nie były zanoszone do banku, lecz pozostawały w instytucjach; są one zawarte w 24-ch workach, zamkniętych w kufrze na dwa klucze przez pp. Byszewskiego i Miklaszewskiego.

Kwesty te, pozostające w instytucjach, które same przeliczą pieniądze i tylko złożą raport komitetowi do sprawdzenia, pochodzą: a) z kościołka war. Tow. dobr. i ze stolików z kościoła św. Anny; b) ze szpitala Dzieciątka Jezus; c) ze szpitala dla dzieci na Aleksandrji i ze stolików w kościele po karmelickim na Krak.-Przedmieściu; d) instytutu św. Kazimierza: e) instytutu oftalmicznego; f) warsz. Domu schronienia (Przytulisko) i ze stolików z po-reformackiego kościoła; g) z przytułku „Rodzina Marji” przy ul. Żelaznej i ze stolików w katedrze; h) z przytułku przy ulicy Żytniej; i) z Domu schronienia przy ul. Przyrynek; k) z schronienia paralityków i nieuleczalnych z Nowowiejskiej i ze stolików w kościele po-kapucyńskim; l) z przytułku dla rekonwalescentów przy ulicy Dzikiej, a mianowicie: z kaplicy szpitala św. Ducha z kwesty tej część także idzie i na szpital); m) od zarządu niezamożnych kościołów z kwesty zebranej w kościele pp. kanoniczek; n) od Domu sierot po robotnikach p. ul. Litewskiej z kwesty zebranej w kościele po bernardyńskim; o) od przełożonego kościoła po karmelickiego na Krak.-Przed.; p) od przełożonego kościoła św. Aleksandra; q) od przełożonego kościoła po-kapucyńskiego; r) od przełożonego kościoła św. Marcina z kwesty, zebranej wyłącznie dla wzmiankowanych czterech świątyń; s) od Towarzystwa Pań św. Wincentego à Paulo z kościoła pp. wizytek i kościoła św. Krzyża; t) od pracowni biednych dziewcząt przy ulicy Hożej z kościoła św. Krzyża.

= Zabawy dla dzieci.

Zarząd ogrodu zoologicznego z nastąpieniem odpowiedniej pory wprowadza serję rozrywek dziecięcych.

Zabawy tegoroczne będą się odznaczały większem uwzględnieniem wymagań pedagogiki.

= Z Łazienek.

W parku łazienkowskim odbywają się rozmaite roboty.

Szkółkę ogrodu przenoszą na plac obok nowej pomarańczarni, pozostałe zaś klomby przetrzebiają w wielu miejscach, nie dla potrzeby ogrodniczej, lecz tylko dlatego, że w gęstwinach klombów w porze letniej ukrywali się rzezimieszkowie.

Stare stajnie, stojące w głębi parku belwederskiego, a przytykające do parku łazienkowskiego w pobliżu nowej pomarańczarni, w tych dniach rozebrano, i w miejscu tem będzie urządzony skwer z krzewów.

Roboty ogrodnicze w tym roku z powodu deszczów znacznie opóźniono.

W alejach, prowadzących do pałaców łazienkowskich, zasadzono gęsto po obu stronach młode sosny.

= Nareszcie chodzi.

Zepsuty i nieruchomy od kilku tygodni zegar na gmachu bankowym, nareszcie po odrestaurowaniu został osadzony na dawnem miejscu.

Publiczność oddawna czekała na dogodność, której tak długo była pozbawiona.

= Czego nie naśladują?

Przed tygodniem została otwartą w naszem mieście fabryka sztucznego... chrzanu.

Naturalnie, iż chrzan podrabiany jest o wiele tańszy od prawdziwego.

Fabrykant nabył podobno przepis od jakiegoś amerykanina.

= Sztuczne masło.

Pewien mieszkaniec krypy, stojącej na kotwicy

ści, iż trudno uwierzyć, że jeden i ten sam malarz mógł je zrobić.

Pejzaże te, przy wielkich zaletach malarskich, wskazują jakby zmianę w pojmowaniu charakteru i życia tatrzańskiego. To, co dotąd, do przeszłego roku jeszcze, malował p. Gerson z motywów tatrzańskich, wyraźnie zdradzało, iż udając się w góry, p. Gerson zabrał z sobą tłómoczek bardzo powszedniego sentymentalizmu i z tym tłómoczkiem wrócił do domu, nie zmieniwszy jego treści pod wpływem nowych wrażeń od natury.

Jego juhasi noszący przez potoczki tęgie juhaski jego Panna tańcząca z radości, że znalazła szarotkę jego bójka u progu chaty i inne obrazy czy rysunki były tylko stylowemi wypracowaniami. Pejzaż użyty jako tło, traktowany podrzędnie, pokazywał jednak, że malarz dużo o nim wie, i to, co wie, wziął bezpośrednio od natury, z pierwszej ręki.

Wystawiona teraz „Niedźwiedzia pieczara w Tatrach”, przedstawia naturę tatrzańską żywą, wziętą w jednym z tych chwilowych jej nastrojów, wynikających ze stanu pogody i oświetlenia, nastrojów, które są dla pejzażu tem, czem wyraz dla ludzkiej twarzy.

Po zaśnieżonych halach kłębią się ciężkie chmury, czernieją w oddali granatowe obszary lasów, na przedzie wielkie, szare głazy, obwieszone kosodrzewiną, wsparte jedne nad drugiemi, wiszą nad czarnym otworem pieczary. Potrzaskane i obumarłe smereki, zrudziałe igliwie, zielona trawa, mchy i płatki śniegu—oto motyw pejzażu. Motyw prosty ale jak dobrze rysowany i utrzymany w tonie pod względem barw i oświetlenia.

Wadą tego obrazu są dwie figurki, wyobrażające *Niepokój*, na szczęście zbyt małe, żeby mogły bardzo szkodzić; a następnie użycie w całym obrazie grubego, chropowatego malowania, w skutek którego światło opierając się na grudkach farby i rzucając od nich cienie, odbiera powietrzność dalszym planom. W ogólności ten sposób wydobywania plastyki, o ile może uchodzić w obrazach dużych, oglądanych zdaleka, o tyle jest niestosownym w obrazie małych rozmiarów.

Drugi pejzaż, „Staw czarny pod Kościelcem”, jakkolwiek jest o wiele wyższy od zwykłych obrazów p. Gersona, nie jest jednak tak wytrzymany w założeniu, jak poprzedni. Pierwsze plany szczególniej rażą zniszczeniem barw lokalnych i zatraceniem słonecznego oświetlenia, przyjętego w obrazie. Ciemna kosodrzewina, białe owce, mchy rude, piargi i głazy, wszystko rozpuszczone w jakimś żółtawo-białym tonie. Woda stawu, złożona z brudnozielonkawych muśnięć pędzla, nie przedstawia ani powierzchni, ani też głębi, ani odbicia, jest surową przybrudzoną farbą. Ale wielkie, urwiste skały i cała górna część obrazu jest malowana dobrze, prawdziwa i żywa.

Jeżeli w tych pejzażach, które zdradzają pewien pośpiech, traktowanie lżejsze, mniejszy nakład pracy, jakby lekceważenie, p. Gerson potrafi wywołać takie wrażenie życia, natury—dlaczegoż nie maluje ich częściej?

Dlaczego, zamiast z takiem staraniem opracowanych pań i panów na raucie króla Kazimierza, zamiast tych wszystkich marjonetek ociekłych rudą farbą, nie posłał na wystawę paryską górskiego, czy mazurskiego pejzażu, który tak dobrze odczuwa i maluje?

Francuzi, którzy nawet wobec obrazów Matejki, z jego tak silnie podkreśloną indywidualnością, pytają zdumieni: „Po co on nam to przysyła?” wątpię, czy znajdą jakikolwiek interes w tak spłowiałej resztce kierunku zużytego i sponiewieranego.

W całej działalności artystycznej p. Gersona ciągle, równolegle idzie to malowanie obrazów *historycznych*, prowadzone na szeroką skalę, z aparatem ogromnych płócien, trykotów, zbroi i dramatów rozegrywanych między manekinami—obok od czasu do czasu objawiającego się przebłysku wielkiego talentu i szczerego temperamentu pejzażysty, którym zdaje się poniewierać, polujący na „treść poważną” malarz dzieł monumentalnych jak: „Kopernik”, „Jagiełło i Kiejstut”, „Kazimierz Wielki i żydzi”, „Jadwiga” i ktoś tam i t. d.

Wygląda to tak, jak żeby p. Gerson przyszedł teoretycznie do przekonania, że *właściwiej, zaszczytniej* i *pożyteczniej* jest malować choćby gorsze, a nawet liche obrazy *historyczne*, niż być twórcą oryginalnych, doskonałych pejzaży.

Szkoda!

S. Witkiewicz.

w pobliżu łachy wiślanej, otworzył na swoim statku „pracownię” sztucznego masła.

Kto właściwie nabywa ten fabrykat — niewiadomo, dość, że mizerny przemysłowiec z wyrabianego masła czerpie utrzymanie dla siebie i rodziny.

= Z cyrku.

Przyjaciele sztuki hippicznej na godziny już liczą czasy swoich rozkoszy.

Trupa p. Buscha zamyka w czwartek przedstawienia i odjeżdża przez Gdańsk do Kopenhagi.

Świeżo „profesor” Robert zakończył cykl swoich produkcyj z zakresu mnemotechniki i suggestji magnetycznej.

Jeżeli produkcje jego mniejszą wywoływały sensację, niżby na to może zasłużyły, i jeżeli zacięte musiał staczać nieraz walki z galerją, sam temu jest winien, obierając sobie na ich widownię arenę cyrkową, absolutnie dla przedstawień tego rodzaju niestosowną.

W ostatnich dniach gromadziła się liczniej publiczność do cyrku na wieczory benefisowe celniejszych „primadon” areny.

Do najświetniejszych należał wieczór Marji Doré, znakomitej niewątpliwie reprezentantki wszystkich nieomal gałęzi sztuki cyrkowej; do najgorętszych benefis ulubionych sióstr Henrjety i Amalji Jansen.

Obie one rzetelnie na uznanie widzów zasłużyły: milutka Henrjeta, ślicznie tańcząca krakowiaka, pracą, talentem i naturalną gracją swoich produkcyj; dwunastoletnia zaś Amalja zdumiewającemi istotnie popisami na trapezie, w których zapewne niewiele współzawodniczek jej dorówna.

O terminie rozpoczęcia widowisk cyrkowych trupy p. Gaberela w Dolinie Szwajcarskiej dotąd głucho.

= Żegluga.

Dziś rano świętujące w Warszawie berlinki i gabary wyruszyły w drogę.

Statki parowe dziś niewiele miały podróżnych.

Woda od onegdaj szybko opada: dziś w południe stan wody wynosił stóp 6 cali 8 w sobotę notowaliśmy stóp 9 cali 3.

= Alkoholizm.

Nocy wczorajszej mieszkańcy domu pod nr. 22-im na Walicowie zostali zaalarmowani głośnem wołaniem o pomoc.

Krzyk ten pochodził z mieszkania Kulickich.

Zanim wyłamano zamknięte z wewnątrz drzwi, upłynęło sporo czasu i krzyki ustały.

Po wejściu do pokoju, oczom obecnych przedstawił się straszny widok.

Wśród nieładu sprzętów i pościeli ujrzano Małgorzatę Kulicką broczącą we krwi w stanie bezprzytomnym, a obok niej leżał mąż, Wiktor Kulicki, z nożem utkwionym w piersiach.

Wezwany natychmiast lekarz udzielił pierwszej pomocy obojgu małżonkom.

Przyprowadzona do zmysłów Kulicka zeznała, iż mąż jej powrócił pijany do domu i oświadczył zamiar wspólnej śmierci samobójczej.

Wszelkie perswazje nic nie pomagały i uparty pijak wciąż powtarzał, że oboje muszą umrzeć.

Kulicka chciała wybiedz do sieni, lecz mąż zagrodził jej drogę, a gdy uciekała, chroniąc się w rozmaite kąty, pijak gonił ją z nożem w ręku.

Nareszcie przytrzymawszy swą ofiarę pchnął ją w piersi, a później sobie taki sam cios wymierzył.

Rany, jakkolwiek głębokie i ciężkie, żadnego ważniejszego organu nie naruszyły i życiu małżonków Kulickich niebezpieczeństwo w tej chwili nie grozi.

Kulicki po przyprowadzeniu do zmysłów nazajutrz rano nic nie pamiętał, co się z nim działo.

= Krwawe zajścia.

Jak zwykle przy libacjach świątecznych, zdarzyło się sporo bójek, z których kilka notujemy:

Na ul. Dzikiej dwaj bracia: Karol i Stanisław Tomaszewscy, powracając do domu, pobili się.

Pierwszy z nich zranił drugiego tak ciężko w głowę, iż Stanisława Tomaszewskiego odwieziono w stanie bezprzytomnym do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na Rybakach szewcy: Jan Skąpski i Antoni Pas, w bójce z niewiadomymi przechodniami zostali ciężko pokaleczeni; obu odwieziono do szpitala.

Na ul. Mokotowskiej, w pobliżu domu pod nrem 57-ym, Kazimierz Pawłowski poranił nożem Michała Sapelę, rzeźnika, i stróża, Franciszka Błaszczyńskiego.

W przejściu przez ul. Krochmalną Marjanna Karczmarska została napadniętą przez Franciszka Parosa, który ją tak ciężko pobił i poranił, że Karczmarską odwieziono w stanie bezprzytomnym do szpitala przy ul. Smolnej.

= Przy święconem.

W czasie minionych świąt zdarzyły się dwa wypadki nagłej śmierci przy spożywaniu święconego.

Przy ul. Karmelickiej pod nrem 9-ym zmarł nagle Konstanty Jatynowicz, a pod nrem 60-ym przy ul. Wroniej, Jan Gedyk.

Przyczyną śmierci obu denatów był atak apoplektyczny.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczoru stolarz, Stanisław Majewski, pokłóciwszy się z żoną pod nrem 39-ym na Tamce, w silnem rozdrażnieniu pchnął się nożem w bok.

Rana jest dość ciężka i Majewskiego odwieziono do szpitala św. Rocha.

= Samobójstwo.

Dziś, o godzinie 7-ej rano, stróż domu pod nrem 22-im przy ul. Karmelickiej usłyszał huk wystrzału.

Okazało się, iż wystrzał nastąpił w mieszkaniu Aleksego Krukowskiego.

Po otworzeniu drzwi znaleziono lokatora, broczącego we krwi, a wezwany lekarz stwierdził śmierć.

Przyczyna samobójstwa nie jest wiadoma.

= Pożary.

Podczas minionych świąt oddziały straży ogniowej kilka razy alarmowano, lecz groźniejszego pożaru nie było.

Przy ul. Zakroczymskiej pod nrem 5-ym zapalił się skład gałganów.

Podobny ogień wynikł pod nrem 38-ym przy ul. Marszałkowskiej.

W mieszkaniu stróża pod nrem 110-ym na tej samej ulicy zapaliły się różne sprzęty.

W tym ostatnim wypadku wzywano oddział z Nowego Świata, a oddział 3-ci z drogi się cofnął.

Topornicy ogień bezzwłocznie ugasili.

Dziś, około godziny 6-ej rano, od nieostrożnego przewrócenia świecy zapaliły się meble.

Wezwano przez telefon straż z koszar mirowskich, lecz domownicy przed przybyciem straży ogień stłumili.

NEKROLOGJA.

NADESŁANE.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Nadeszłe w sobotę.

Lwów 20-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Prezydent tutejszego sądu wyższego, Simonowicz, wezwany został do Wiednia w sprawie zamierzonej reformy sądownictwa w Galicji.

Berlin 20-go kwietnia. (*T. pryw. K. W.*)— Stoeckerowi zabroniono przemawiać na zgromadzeniach politycznych. Wolno mu tylko zdawać sprawę ze swych czynności poselskich przed wyborcami w Siegen i Bielefeld.

Berlin 20-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Dr. Peters zamierzał wczoraj wylądować w jednym z portów, należących do somalesów. Ci jednakże ostrzegli go, że zostanie zabity, jeżeli to uczyni.

Poznań 20-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Mieszkańcy Górnej i Dolnej Wildy pod Poznaniem uchwalili na zwołanem d. 17-go b. m. zebraniu wysłać deputację do cesarza, aby Wildzie przyznano takie same ułatwienie budowlane, jakie przyznano zachodniej części miasta Poznania pomiędzy Bogdanką, a dworcem centralnym. Deputacja, w skład której wchodzą: nauczyciel Gärtig, cieśla Palacz i gospodarz Geusler, wyjechała dziś w nocy do Berlina.

Poznań 20-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W Egeln, w Saksonji, odbędzie się w drugą niedzielę po Wielkiejnocy, d. 5-go maja, zebranie w sprawie założenia towarzystwa polsko-katolickiego, na wzór istniejącego w Gelsenkirchen.

Paryż 20-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Komisja śledcza senatu przesłuchiwała dzisiaj jenerała Ferron, który po Boulangerze objął tekę wojny. Badano go głównie co do stanu tajnych funduszów, jakie znalazł po swoim poprzedniku i co do udziału Boulangera w sprawie Caffarela i d'Andlau.

Rzym 20-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Dzisiejszy *Osservatore romano* ogłasza urzędownie nominacje arcybiskupów Paryża, Lugdunu, Bordeaux, Pragi czeskiej i Mechlinu, tudzież monsignorów di Ruggiero i Apolloni na kardynałów.

Bruksella 20-go kwietnia. (*T. pr. K. W.*)— Minister spraw zewnętrznych, książę Chimay, zdał sprawę na radzie gabinetowej z rozmowy, jaką miał z nim poseł francuski, Bourée. Skutkiem tego rada uchwaliła zawiadomić Boulangera, iż rząd będzie zmuszony go wydalić, jeżeli sam nie opuści dobrowolnie terytorjum belgijskiego. Boulanger zapewnił sekretarza ministra sprawiedliwości, że odjedzie do Anglji we wtorek lub we środę. Dillon i Rochefort pojadą z nim.

Bruksella 20-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Arcybiskup Mechlinu miał posłuchanie u króla Leopolda, ażeby mu odradzać małżeństwa księżniczki Klementyny z włoskim następcą tronu.

Bruksella 20-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Bank zniżył dyskonto na 3%. (*Aj. póln.*)

Sztokholm 20-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Następczyni tronu powiła szczęśliwie syna. (*Aj. póln.*)

Belgrad 20-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Prezes ministrów, Gruicz, wystosował pismo do rejencji, w którem projektuje imieniem rządu uroczysty obchód w całym kraju pięćsetnej rocznicy bitwy na Kosowem polu, przypadającej w dniu 15-ym czerwca r. b. Z tego powodu ma być wzniesionym pomnik ze składek narodowych dla cara Łazarza i bohaterów, którzy ponieśli śmierć wówczas w obronie ojczyzny. Pomnik ten stanie w Kruszewaczu. Utworzony ma być także order św. Łazarza, który noszony będzie wyłącznie przez królów serbskich i następców tronu. Rząd uprasza również króla, aby na pamiątkę tej rocznicy dziejowej w d. 20-m czerwca (st. st.) w klasztorze Zicza przyjął pomazanie. Rejencja przyjęła te wnioski niezwłocznie. Na czele komitetu przygotowawczego staje minister oświaty.

(Otrzymane onegdaj.)

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— W sobotę, d. 8 -go b. m., Najjaśniejsi Państwo, Cesarzewicz Następca Tronu i Najdostojniejsze Dzieci raczyli przyjechać z Gatczyna do Petersburga. W nocy, poprzedzającej święto Wielkiejnocy, odbyło się w pałacu zimowym ze zwykłą uroczystością wyjścia Najjaśniejszych Państwa do cerkwi.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Towarzysz ministra spraw wewnętrznych, von Plewe, obdarzony został orderem Orła białego.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Poseł w Bukareszcie, Chitrowo, i starszy radca ministerjum spraw zagranicznych Lamsdorf, mianowani zostali mistrzami Dworu.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Towarzysz ministra spraw zagranicznych, Wlangali, mianowany został sekretarzem stanu Najjaśniejszego Pana. Prezes departamentu ekonomji państwowej, Abaza, obdarzony został orderem św. Andrzeja.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Sekretarz stanu, Hübbenet, mianowany został ministrem komunikacyj.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— W zarządzie ministerjum spraw zagranicznych między innemi nagrodami udzielono: order św. Andrzeja posłowi ks. Łobanowowi-Rostowskiemu, order św. Aleksandra Newskiego posłowi przy dworze londyńskim Stahlowi i dyrektorowi wydziału stosunków wewnętrznych br. Osten-Sackenowi, order św. Anny 1-ej klasy posłowi w Belgradzie Persianiemu.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Towarzysz ministra finansów, Szerner, otrzymał oznaki orderu Aleksandra Newskiego, dyrektorowie departamentów dochodów celnych Tucholko i handlu i przemysłu Ber św. Włodzimierza II klasy, członek rady ministerjum komunikacyj Kierbedź, św. Włodzimierza I klasy i dyrektor departamentu komunikacyj szosowych i wodnych, Fadiejew, Orła białego. Towarzysz kontrolera państwa Filipow otrzymał rangę rzeczywistego tajnego radcy.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Osoby duchowne wyznania rzymsko-katolickiego zaliczone zostały do orderów: św. Włodzimierza II klasy arcybiskup warszawski Popiel, św. Anny I klasy członek komisji duchownej prałat Dowgiałło, św. Stanisława I klasy biskup sandomierski Sotkiewicz i rektor akademji duchownej Simon.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Obdarowani zostali: oznakami brylantowemi orderu św. Aleksandra Newskiego jenerał - gubernator wileński Kachanow, orderem św. Włodzimierza II klasy gubernator wołyński Jankowski.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Awansowani zostali za odznaczenie się na jenerał-majorów: naczelnik warszawskiego fortecznego zarządu inżenierji Starynkiewicz i dowódca łomżyńskiej brygady straży pogranicznej Narbutt. Orderem Orła białego obdarzony został naczelnik warszawskiego okręgu żandarmów Brok.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Starszy prezes warszawskiej izby sądowej, Butowski, mianowany został radcą tajnym; wicegubernator siedlecki, Zauszkiewicz, rzeczywistym radcą stanu; starszy referent kancelarji jenerał - gubernatora warszawskiego, Vacqueret, rzeczywistym radcą stanu. Urzędnik do szczególnych poruczeń przy jenerał-gubernatorze warszawskim, Pęcherzewski, otrzymał order św. Włodzimierza II klasy; naczelnik lubelskiego okręgu pocztowo-telegraficznego, Popandopuło, św. Stanisława 1 klasy, jak również świecki członek konsystorza ewangelickiego, Herschelman; członek rzymsko-katolickiego kolegium duchownego, kanonik Leski, św. Włodzimierza 3 klasy; zarządzający izbą probierczą, Łapunow, otrzymał rangę rzeczywistego radcy stanu. Pełniący obowiązki naczelnika kancelarji dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Nowosielski, otrzymał order św. Włodzimierza 3 klasy.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Mianowani zostają: dowódcą korpusu grenadjerów, Stołpin, członkiem komitetu Aleksandrowskiego rannych; dowódca 13-go korpusu, Manzej, dowódcą korpusu grenadjerów; dowódca 10-go korpusu, Świeczyn, członkiem komitetu Aleksandrowskiego rannych; komendant fortecy Kowna, Klem, pomocnikiem dowodzącego wojskami okręgu wileńskiego; dowódca 12-go korpusu, br. Taube, pomocnikiem dowodzącego wojskami okręgu kijowskiego; dowódca 9-go korpusu, Friede, komendantem fortecy warszawskiej; komendant fortecy warszawskiej, Swistunow, dowódcą 6-go korpusu; dowódca 6-go korpusu, Pawłow, dowódcą 7-go; dowódca 5-go korpusu, Dandeville, dowódcą 10-go; dowódca 15 go korpusu, Biełokopastow, członkiem rady wojennej; naczelnik artylerji okręgu moskiewskiego, Kilchen, komendantem fortecy Kowna; dowódca 7-go korpusu, Ellis, członkiem rady wojennej; naczelnik 22-ej dywizji piechoty, Rauch, mianowany dowódcą 15-go korpusu; naczelnik 40-ej dywizji piechoty, br. Tatiszczew, dowódcą 13-go korpusu; naczelnik 15-ej dywizji piechoty, Goremykin, dowódcą 6-go korpusu; naczelnik 3-ej dywizji grenadjerów, Zwierew, dowódcą 12-go korpusu; naczelnik artylerji korpusu gwardji, Owander, dowódcą 9-go korpusu.

Petersburg 21-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— W *Russkim Inwalidzie* opublikowane zostały Najwyżej pod d. 21-m marca zatwierdzone czasowe przepisy co do nabywania furgonów i uprzęży dla formowania transportów wojennych przy stawianiu armji na stopie wojennej.

(Otrzymane wczoraj).

Wiedeń 22-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurjera Warsz.*) — Ponieważ rada zarządzająca kompanji tramwajów nie przyjęła przedstawionych przez woźniców warunków, wczoraj od rana wybuchła zmowa. Nie przystąpili do niej tylko woźnice z remizy Panzing-Rudolphsheim, tudzież tacy, którzy już dziesięć lat wysłużyli i mają prawo do emerytury. Była to klęska dla Wiednia ogromna. Ludność tutejsza, z powodu drogości fiakrów, posługuje się przeważnie tramwajami. Sytuacja okazała się tem krytyczniejszą, że pierwszy dzień świąteczny był u nas istotnie pierwszym dniem wiosny. Kilkakroćstotysięcy ludności zamierzało przeto wyjechać do uroczych podmiejskich „Vorortów", jak to bywa u niej zwyczajem. Tymczasem zrana wyjechało wczoraj z siedmiu remiz tutejszych, zamiast 340 wagonów, tylko 140. Czterystu woźniców odmówiło służby, tylko 100 zgłosiło się do pracy. Kompanja dołożyła wszelkich starań, aby znaleźć na poczekaniu zastępców. Uboga ludność, sympatyzująca z woźnicami, postanowiła nie dopuścić regularnego kursowania wagonów. Skutkiem tego zaszły poważne zaburzenia. Koło remizy „Favoritten" tłum, liczący 2,000 ludzi, zamknął kompletnie tor tramwajowy, tak że krążenie wagonów około godziny 10-ej zrana musiało ustać. Tłum bombardował kamieniami policję, która dopiero przy użyciu broni zdołała około południa oczyścić plac. Gorzej jeszcze stanęły rzeczy przed remizą „Hernals". Tutaj tłum usiłował zerwać szyny tramwajowe; woźnicom zasypywano oczy papryką i obsypywano ich gradem kamieni. Policja przeszkodziła wzniesieniu kamiennej barykady na szynach. Wreszcie i tutaj woźnice pod naciskiem atakującego kamieniami tłumu oświadczyli, że nie czując się bezpiecznymi, przestają pracować. Wieczorem krążyła szczupła już tylko garstka tramwajów i to wyłącznie na dwóch zaledwie linjach: Döbling i Rudolphsheim. Wieczorem też na „Favoriten" ponowiły się wybryki. Szwadron dragonów musiał z gołemi pałaszami atakować bombardujące go kamieniami tłumy. Wiele osób jest rannych, w tej liczbie 15-tu policjantów. Około 80 osób aresztowano. We wszystkich tych ekscesach nie uczestniczyli wszakże strejkujący woźnice.

Paryż 22-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ułożony został program obchodu rocznicy zebrania się Stanów Jeneralnych w d. 5-ym maja 1789-go r. w Wersalu. W sali stanów odsłonięte zostaną tablice pamiątkowe, nastąpi defilada wojsk, poczem w sali zwierciadlanej wygłoszą mowy prezydent rzeczypospolitej, Carnot, i prezes izby, Méline.

(Otrzymane dziś.)

Kijów 23-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dla cukru usposobienie bardzo mocne, ceny podnoszą się znacznie z każdą chwilą. Zapłacono za kryształ franco stacja Białocerkiew rs. 4.65 i poszukują w dalszym ciągu po tej cenie.

Wiedeń 23-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wczoraj ponowiły się zaburzenia z powodu zmowy woźniców tramwajowych. Zmowa stała się powszechną. Kompanja zakontraktowała wszakże nowych woźniców, tak, że kursowało już wczoraj 190 wagonów. Po wszystkich przedmieściach tłumy ludu zatrzymywały jadące wagony i kamienowały policję, tudzież wojsko. Strzelcy i dragoni atakowali pałaszami. Zbiegowiska trwały do północy. Po obu stronach dużo rannych ludzi i koni; uwięziono również wiele osób. Pomiędzy tłumem rozdzielano pieniądze. Przypuszczają, że ruch jest antisemicki. Obwiniają bowiem głównie bankiera żydowskiego, Reizesa, członka rady zarządzającej. Dyrekcja nie ustępuje.

Budapeszt 23-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Tisza zamierza w jesieni podać się do dymisji. Następcą jego zostanie zapewne Mikałaj br. Vay.

Berlin 23-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Cesarz Wilhelm wraz z cesarzową udaje się dzisiaj do Drezna w odwiedziny królestwa saskich. Do Anglji pojedzie cesarz z pewnością w lipcu. Towarzyszyć mu będzie wielka świta.

Bruksella 23-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Boulanger odjeżdża jutro przez Ostendę do Londynu, powraca tu wszakże d. 15-go maja.

Bruksella 23-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Boulanger, odjeżdżając jutro do Anglji, wyda odezwę do swoich stronników. Anarchiści francuscy zamierzają wieczorem urządzić demonstrację uliczną. Policja poczyniła kroki celem zapobieżenia temu.

Belgrad 23-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Z powodu pewnych wypadków zapowiedzianych król Milan skraca swą podróż wschodnią i już w połowie maja powraca do Belgradu.

Belgrad 23-go kwietnia. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Krąży pogłoska, że król Milan zamierza zostać mnichem na górze Athos, ażeby śladem dwóch Nemanidów otrzymać godność patrjarchy wszystkich serbów.

Berlin 23-go kwietnia, g. 2. m.30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (w sobotę 218.—)
Ruble na dostawę [redacted] (w sobotę 217.75)

NIEPOKOJĄCA WIADOMOSC.

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, iż zasłużony nestor naszego dziennikarstwa, Józef Kenig, ciężko zapadł na zdrowiu.

Mamy nadzieję, iż dzięki troskliwej opiece lekarzy i otoczenia, chory zdoła wyjść zwycięzko z zagrażającego mu poważnego niebezpieczeństwa.

GIEŁDA.

Warszawa, 23-go kwietnia.

W walutach obcych ruch średni.

Berlinem krótkim obracano po 45.97½, 45.95, 45.92½ i 45.90, przeważnie po 45.95 i 45.92½, żądając 46.10.

Inne niemieckie miasta bankowe z długim terminem oddawano po 46.02½.

Londyn krótki po 9.38 w żądaniu nominalnem.

Paryż krótki brano po 37.20, przy chęci zbycia po 37.40.

Wiedeń krótki ofiarowano po 78.40, kupowano po 78.15 i 78.20.

Papiery w średnim obrocie, przy dążności bez zmian.

Żądano za listy likwidacyjne 86.60 i 86.10, według wielkości odcinków, bez pokupu.

Wschodnie pożyczki ofiarowano po 100.50 wszystkie trzy emisje, a kupiono po 100.32½ i 100.35 50,000 III em., opatrzonej stemplem niemieckim, i po 100.25 kilka tysięcy tejże emisji bez stempla.

Osiągnięto za drobnostkę biletów banku państwa II em. po 99.25.

Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 84.85, nabyto zaś kilka tysięcy po 84.65.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.50 I ser. i po 95.90 II, III, IV i V ser.

Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 96.25 II ser., 94.85 III, 94.35 IV i 94.10 V ser.

Wzięto drobnostkę listów zastawnych m. Łodzi po 92.75.

Obligi kanalizacyjne miasta Warszawy ofiarowano po 90.75.

Zabrano killka akcyj banku handlowego w Warszawie po 318.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

W. O.

GAZETA LOSOWAŃ (Krakowskie-Przedm. nr 51) wychodzi w każdą sobotę i zawiera: artykuły wstępne w kwestjach praktycznych, losowania wszystkich papierów publicznych, wskazówki praktyczne jak najkorzystniej lokować kapitały; kursa papierów; odpowiedzi od redakcji. 314
Cena **rs. 1** w Warszawie.—Na prowincji z przesyłką **rs. 2.**

LALKA.

WALC.

(Puppen walc) ze słynnego baletu wiedeńskiego Bayer'a, wyszedł nakładem ***Echa muzycznego*** (Senatorska 26). Cena egz. kop. 40. 541

W ogrzewanym Cyrku P. Busch

przy ulicy Ordynackiej.

Dziś wielkie przedstawienie na benefis dyrektorowej Busch z zupełnie nowym programem. Jutro benefis clowna Olszańskiego, po raz 1-szy Miss Ella konnojezdka, występ najmniejszego w świecie Augusta 3 letniego, 1-szy występ 5-letniej Leontiny Olszańskiej jako clowna.

Uwaga. W czwartek nieodwołalnie ostatnie przedstawienie. 544

— W ***Zakładzie Leczniczym*** hydropatyczno- pneumatycznym (Oboźna Nr 5), chorzy mogą mieć pomieszczenie z całkowitem utrzymaniem, z możnością przeprowadzenia kuracji wszelkiego rodzaju pod ścisłym nadzorem miejscowych lekarzy. 391

— Dr ***S. Borzuchowski*** przyjmuje z chorobami wenerycznemi i skórnemi od 9—11 r. i od 5-ej do 7-ej w. Marszałkowska nr 109. 1427

— ***Kąpiele elektryczne*** o prądzie stałym lub przerywanym, używane ze skutkiem w cierpieniach reumatycznych, newraljach, oraz w rozmaitych postaciach osłabienia i rozdrażnienia nerwowego, świeżo urządzone, wydają się pod ścisłym nadzorem lekarzy w zakładzie hydropatyczno-pneumatycznym, Oboźna 5. (3)

Ważne dla Matek.

Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 13 marca r. b. został otwarty w Warszawie z decyzji Urzędu Lekarskiego, ***Pierwszy kaucjonowany Kantor Mamek przy ulicy Zgoda róg Przeskok nr 6.***

Kantor daje rękojmię, że mamki rekomendowane przez podpisanego, są zdrowe i badane przez stałego lekarza zakładu. Mamki wiejskie ze zdrowym pokarmem są w kantorze do umieszczenia. 1276

MAGAZYN FUTER

F. Bobra i T. Kowalskiego

dawniej J. Penkala, ul. Senatorska nr 10, ***przyjmuje futra*** na letnie przechowanie, po umiarkowanej cenie. 496

— ***Gabinet dentystyczny A. Stokowskiego,*** przeniesiony został na ulicę ***Krakowskie-Przedmieście nr 53,*** (dom Kocha). 511

CYGARA KRAJOWE.

Wyrabiane na sposób Bremeński z liścia Hawańskiego.

Hawana Nr. 251	cena za 100 sztuk	Rs. 10
Hawana Nr. 217	„ „ „	„ „ 8
Hawana Nr. 115	„ „ „	„ „ 6
Hawana Nr. 112	„ „ „	„ „ 5
Hawana Nr. 107	„ „ „	„ „ 4.30
Hawana Nr. 104	„ „ „	„ „ 3.30
Hawana Nr. 103	„ „ „	„ „ 3.30

Pakowane po 100, 25 i 10 sztuk polecają

WANDALIN i S-ka.

Warszawa, Plac Teatralny Nr. 11. Telefon Nr. 12.
Żądania na Prowincję wysyłamy odwrotną pocztą za zaliczeniem. 449

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Bukietowi niezapominajek.*—Błagam o list lub zawiadomienie kiedy będziesz w teatrze, numer loży, albo gdzie mogę cię spotkać. Byłem i jestem niepewny. Oczekuję z całą niecierpliwością
1447 *Wierność i milczenie.*

NAD NIEMNEM

powieść w trzech tomach

Elizy Orzeszkowej,

wyszła w 2-giem wydaniu nakładem S. LEWENTALA w Warszawie, Nowy-Świat 41, i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po cenie rs. 3 za trzy tomy: z przesyłką na prowincję rs. 3 kop. 60.

U tegoż wydawcy wyszły jeszcze następujące dzieła tej znakomitej autorki:

Cham, powieść . . . . rs. 1
O kobiecie (*O kobiecie polskiej.—O kobiecie indyjskiej.—Listy o kobietach*) . . . „ 1
Kilka słów o kobietach . . . . „ 1
Niziny, powieść z illustracjami E. M. Andrjollego . . . . „ 1
Dziurdziowie, powieść z illustracjami E. M. Andriollego . . . . „ 1
Nowelle: *Z pożogi, Za doliną róż, Echo, Sen Abarysa, Pokociło się i dam nogę* . . „ 1
Stare obrazki: *Turia, Hasło, Asylum, Legenda, Nieśmiertelny, Myszy morskie, Kassandra, Perła szczęścia, Z greckich podań* . . . . „ 1
Patrjotyzm i kosmopolityzm, studjum społeczne . . . . „ 1
Ostatnia miłość . . . . „ 1
Z życia realisty . . . . „ 1
W klatce . . . . „ 1
Na prowincji tomów 2 . . . . . . „ 2
Pamiętnik Wacławy tomów 4 . . . . „ 4
Pan Graba tomów 3 . . . . „ 3
Cnotliwi . . . . „ 1
Wesoła teorja i smutna praktyka . . . „ 1
Na dnie sumienia tomów 4 . . . . . „ 4
Marta . . . . „ 1
Eli Makower tomów 3 . . . . . . „ 3
Rodzina Brochwiczów tomów 2 . . . . „ 2
Pompalińscy tomów 2 . . . . . . „ 2
Marja . . . . „ 1
Meir Ezofowicz tomów 2 . . . . . „ 2
Sylwek Cmentarnik . . . . „ 1
Zygmunt Ławicz i jego koledzy . . . „ 1
Z różnych sfer: Nowelle i obrazki, t. 5 „ 5

☞ Na koszta przesyłki należy dopłacać po kop. 20 za każdy tom. Dzieła powyższe nabywać można dowolnie bądź pojedynczemi tomami, bądź po kilka tomów razem, lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 k. 80 w Warszawie, a po rs. 9 k. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej, jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 k. 60, za 36 tomów zaś rs. 21 k. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a rs. 36 z przesyłką na prowincję.

Egzemplarze ozdobnie oprawne, na sposób zagraniczny, sprzedają się za dopłatą po 45 kop. do każdego tomu. 346r

Nakładem księgarni H. Oławskiego, Mazowiecka Nr 6, wyszedł **zeszyt pierwszy**

Siły przyrody,

popularny wykład fizyki A. Guillemina.—Cena zeszytu 20 kop.—Nadsyłający z prowincji za 5 zeszytów **z góry**, otrzymują takowe ☞ 482

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.** Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala, Nowy-Świat № 41. 45r

Na obecną porę wiosenną poleca

Księgarnia F. Hösick'a

w Warszawie.

Karwackiego. O hodowaniu i pielęgnowaniu kwiatów i roślin pokojowych.

Cena kop. 60, kartonowane **kop. 80.**

Tegoż. Ogrodnictwo warzywne drzew owocowych i krzewów jagodowych, oraz użyteczność tychże.

Cena kop. 60, kartonowane **kop, 80.**

☞ Do nabycia we wszystkich księgarniach. ☜ 760r

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY

Rzeźbiarski i Kamieniarski

HENRYKA ŻYDOK

Dzika 45, w Warszawie,
posiada wielki wybór

POMNIKÓW

z marmuru, granitu i piaskowca muruje groby.
Filja Zakładu na Brudnie przy Nowym Cmentarzu. 470

Balsam Colorado,



który zdumiewającym czynnikiem, trudnym do uwierzenia, włosom siwym, wypłowiałym utracającym barwę z jakichkolwiekbądź przyczyn, w jedną noc, lub w kilkanaście dni stosownie do przepisu użycia, wraca naturalny kolor i połysk życia, łupież wyniszcza od pierwszego użycia, wstrzymuje wypadanie włosów. Dostać można: W Perfumerji á la Renaissance (Dobrzańskiego) Krak.-Przedm. № 9; u Lipinka, Wierzbowa, róg Niecałej. Cena większej flaszki rs. **4**, mniejszej **3** rs. **50** kop., na przesyłkę dołącza się rs. 1 411r

UWAGA!

Do najęcia od 1-go Lipca 1889 r.

Sklep wielki okazały, o 2-ch wystawach frontowych, pięciu dużych przyległych salonach i tyluż łącznemi pod temiż piwnicami oraz kaloryferem.

Sklep ten **w najlepszym punkcie miasta, wprost hotelu Europejskiego** pod № 40 (389) **na Krak.-Przedm.** położony, od wielu lat na **Skład Lamp** p. Podgórskiego zajmowany, nadaje się nietylko na podobny interes, lecz niemniej i na **Handel Win, Wielki Skład Herbaty i russkich towarów** lub **pierwszorzędne Café-Restaurant** i t. d. Bliższa wiadomość u Rządcy domu, lub u W-go S. Lewentala, **Nowy-Świat № 41.** 484r

Deski Dębowe,

półtorówki, do sprzedania.—Wiadomość u W. **Chotkowskiego w Łukowie.** 787R

G O R S E T Y 513

Sklep i Fabryka

„JOANNA" KLENIEWSKA,
Nowy-Świat № 70.

Fasony paryzkie, dokładność roboty, zadowolą każdego, wyrób gotowy lub z zamówienia

Zakład form papierowych paryzkich

MAISON PXÉNIX,

Niecała № 12,

poleca Szan. Publiczności najświeższe bieżącego sezonu

Fasony ubrań dla Dam i Dzieci.

492

WAŻNE 430R

dla Magazynów Mód.

Powróciwszy z zagranicy, przygotowałam znakomity wybór kwiatów wiosennych i letnich do kapeluszy, podług najświeższych modeli, Aby pozyskać jak najobszerniejszą klijentellę sprzedaję po cenach najniższych, zapewniając wszelkie możliwe ustępstwa.—Sprzedaż hurtowa. **Marya Fitkał,**
Właścicielka fabryki Kwiatów,
Freta № 32, w domu własnym.

Lokal na Magazyn w Wilnie,

ulica **Niemiecka, dom Kulikowskiej,** obok hotelu Poznańskiego.—Lokal ten oddaje się w arendę z kompletnem urządzeniem. Wiadomość u właścicielki. 761r

PRACOWNIA

Chemiczno-techniczna

Inżenierów-chemików

Praussa i Rakowskiego

w Warszawie, **Żabia 9**, 680R

wykonywa wszelkiego rodzaju rozbiory.

Rządcy dóbr,

ekonomi, pisarze prowentowi, ogrodnicy i inni oficjaliści, z chlubnemi świadectwami, poszukują posad. Biuro rekomendacji pracy W. Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 64, w gmachu Resursy Obywatelskiej, w sklepie frontowym pod filarami. 531

Pierwsza w kraju Fabryka

Stempli Kauczukowych

i metalowych



Z. SUCHOWIECKI.

Warszawa; Wierzbowa 6 (Hotel Angielski), obstalunki na prowincję wysyłaj się za **zaliczeniem** pocztowem.

Na czasie.

BROSZURKĘ 80 stron druku z **ważnym dodatkiem**, niezbędną dla **każdego** budującego, **wysyłam bezpłatnie.**

Kupującym **prawdziwego i oryginalnego** „Exsiccatora" należy zwrócić uwagę na poniższą markę fabryczną, zatwierdzoną przez rządy wielu państw europejskich, która znajduje się na **wszelkich naczyniach fabrycznych.**

UWAGA. Bezustannym i fałszywym przechwałom firmy „Gudronit", czyli **smoły**, skierowanym przeciw „**Exsiccatorowi**, w kilkunastu pismach **bezzasadność takowych wykazałem.**

Wynalazca „**Exsiccatora**" Inż.-Tech.

C. Ritter.

712R Warszawa, **Królewska 39.**

MOTOR

działający za pomocą gorącego powietrza i sile **jednego konia**, używany do pompowania wody ze studni 33 stóp głębokiej do rezerwoarów umieszczonych pod strychem 3-ch piętrowego domu. **Dwa** rezerwoary żelazne po 50 stóp kubicznych każdy, oraz pompa ssąco-tłocząca z potrzebnemi przyborami, wszystko w zupełnie dobrym stanie z powodu połączenia domu z wodociągiem są do sprzedania razem lub osobno, za przystępną cenę.

Wiadomość na miejscu w Kantorze F. Łapińskiego, w Warszawie, Ulica Jerozolimska № 63. 684

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

W WARSZAWIE, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 55,

POLECA

PŁÓTNA BIELONE

czysto lniane, na bieliznę damską i męzką, sztuka 48 arsz. (60 łokci), od rs. 13.30 do rs. 75.

Płótna wyborowe pierwszego gatunku, wyrabiane przez najwprawniejszych tkaczy, z wyborowej przędzy lnianej I-go gatunku, zastępujące najlepsze

Płótna bielefeldzkie, belgijskie i irlandzkie,

z zupełną gwarancją trwałości, sztuka 48 arsz., od rs. 30 do rs. 54.

Płótna na prześcieradła bez szwu, na materace i pod kołdry, sztuka na 12 prześcieradeł, od rs. 13.30 do rs. 154.

Płótna w resztkach i prześcieradła pojedyńcze, o **10** do **20%** niżej cen fabrycznych.

Płótna kreasowe, sztuka 48 arszynów, od rs. 8.00 do rs. 30.

Płótna na kalesony, sztuka 48 arsz., od rs. 17.70 do rs. 31.50.

Płótna kolorowe w wrabiane paski i kratki, na koszule męzkie.

Płótna kolorowe gładkie, czerwone i niebieskie, na wsypy i w kratki na powłoczki.

Płótna kolorowe, czarne, fioletowe, żółte, zielone i bordeaux, na podszewki do kościelnych rzeczy.

Płótna na fartuchy, w najnowsze paski i zestawienia kolorów.

Płótna granatowe na bluzy dla robotników.

Płótna surowe i kremowe, gładkie i w kratki kolorowe, na suknie i płaszcze od kurzu.

Płótna w paski na maglowniki.

Płótna introligatorskie.

Płótna na podkładki do kamaszy.

Płótna do pakowania.

Płótna dla szpitali.

Płótna dla malarzy.

Płótno do prass.

Płótna surowe w wszelkich szerokościach i gatunkach, na pokrowce do mebli.

Płótna na rolety.

Płótna podszewkowe.

Płótna dla tapicerów.

Płótna surowe w pasy kolorowe na sienniki.

Płótna żaglowe.

Płótna nieprzemakalne na opony.

REWAŃTUCH,

Sienniki, Worki, Wańtuchy, Opony gotowe.

797R Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

NB. Cenniki jako też próby z powyżej wyszczególnionych płócien, wysyłam **na prowincję** na żądanie pierwszą pocztą bezpłatnie.

W d. 28-ym czerwca (10 lipca) r. b. w III-im wydziale Sądu Okręgowego tutejszego sprzedaną zostanie w drodze działów

Nieruchomość Nr. 1315ab

przy ulicy Nowy-Świat, mająca frontu 107³/₈ łokci, ogólnej przestrzeni 23,286¹/₄ łok. kw. Od frontu znajduje się dom 2-piętrowy, wewnątrz posesji **Targ,** zwany **Sułkowskie,** z wjazdem od strony ul. Aleksandrja. Licytacja rozpocznie się od dowolnego postąpienia.—Opis nieruchomości i mapę obejrzeć można w kancelarji Komisarza Sądowego **Krasuskiego, Długa № 27.** 796R

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO.

Korty na prześliczne garnitury męskie; desenie francuskie, 2¹/₂ szerokie, rs. 1 kop. 25.

Korty na sakpalta męskie, wyborowe, podwójnej szerokości, rs. 1 kop. 35.

Korty na żakiety i paltociki damskie 2¹/₂ szer. rs. 1.

Korciki tak zwane angielskie na garnitury letnie i dziecinne po 20 i 25 kop.

Wełniane materjały na suknie podwójnej szerokości od 25 kop.

Kołdry pikowe wyborowe, białe i kolorowe rs. 3.

Chustki spacerowe damskie rs. 3.

Dymka czysto niciana na gacie, najtrwalszy wyrób, po 18 kop.

Kanifas wyborowy, najmocniejszy wyrób, na gacie (w paseczki) kop. 18.

Prześcieradła gotowe obrębione, bez szwu, 3¹/₂ dług., 2¹/₂ szerok. kop. 90.

Tuzin chustek białych do nosa dużych rs. 1.

w **Składzie Fabrycznym,** Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności. 561

OSTRZEŻENIE,

Z powodu **popełnionej u mnie kradzieży,** skradzione mi zostały **3 Premje rossyjskie** 2-ej Emisji Serja 09647 № 33, Serja 04460 № 50, Serja 05014 № 34.

Marja Rywka Blitental.

62 **Opatów, 20 Kwietnia 1889 r.**


PIOTR ŚLIŻYŃSKI

udziela lekcyj tańców salonowych u siebie w domu sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Stare-Miasto 19,** obok Apteki. 558

LAKIERNIK

znający dobrze swoją robotę, oraz malarstwo na żelazie, **może dostać miejsce.** Bliższa wiadomość u p. Margolina **w Petersburgu** przy Aniczkowskim moście. 560

Sprzedaje się Majątek

dobrze zabudowany, 6 wiorst od stacji kolei żelaznej, godzina jazdy od Warszawy, 410 mórg dobrego gruntu. Piękny murowany dom, ładny ogród. Adr. Petersburg, Traicka ulica, d. № 3, m. 4. K. 799

Ostrzeżenie.

W dniu 15 b. m., w przejeździe z Hotelu Europejskiego na pocztę, **zgubiono** w listach

Dwa Weksle in blanco,

z podpisem Marji Jackowskiej. Znalazca zechce złożyć te weksle u W. **Antoniego Radwańskiego** Adwokata, ulica **Długa № 20, za nagrodą rs. 5.** 793R

PISARZ

Sądu Konsystorza Jeneralnego Archidjecezji Warszawskiej.

W sprawie seperacyjnej, wniesionej do Sądu tutejszego przez **Emilję z Higersbergerów Heltmannową** przeciwko mężowi Wiktorowi Heltmannowi, z pobytu niewiadomemu, zapadł na dniu 1 (13) Kwietnia r. b. wyrok tegoż Sądu, mocą którego pozwany Wikter Heltmann, za nieposłusznego prawu (contumax) uznany został.

O powyższym wyroku zawiadamiam pozwanego dla skutków prawnych.

w Warszawie, d. 3 (15) Kwietnia 1889 r.

792R. **Ks. Jan Jaworski.**

W dobrach Radziejowice

(powiat Błoński),

będących własnością JW. **Józefa hr. Krasińskiego, stanowić będzie** bieżącej wiosny **Ogier kasztanowaty**

„Vamadis"

czystej krwi angielskiej (po Highlander i Lady Valentine, po Loiterer i kl. Valentine, po Velocipede), urodzony u JW. L. hr. Krasińskiego r. 1881 w Krasnem.

a) Opłata od klaczy pełnej krwi angielskiej (z rodowodem), wynosi rs. 50.

b) Od klaczy pół krwi, wynosi rs. 25.

c) Od klaczy na stajnię rs. 5.

Bliższych wiadomości udziela **Administracja dóbr Radziejowice,** poczta **Ruda Guzowska,** stacja Dr. Żel. W.-W. i W.-B. Komunikacja drogą żelazną do Rudy Guzowskiej, zkąd 8 wiorst do Radziejowic, lub też z Warszawy mil 6 traktem na Nadarzyn. 794r

---

OSUSZA W BUDOWLACH

WILGOĆ

zabezpieczenie drzewa od

GNICIA i GRZYBA

Firma **„Gudronit"** Budowniczy A. Ciszewski i S-ka — Warszawa, Wierzbowa 6, (Hotel Angielski).

nb. po Exsiccatorze zniszczyliśmy grzyb drzewny: w Smardzewie u W-go Morawskiego, w budynkach Warszawskich Tramwajów, w Willi J. W. Arcimowicza w Puławach i t. d. 495

!!! 20% !!!

niżej cennika fabrycznego wyprzedają się wyroby kosmetyczne St. Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum u

Józefa Szleifsteina,

Elektoralna № 1.

Tamże dowiedzieć się można o kupnie zegarka złotego **„Antyk"** fabr. paryskiej z 1664 r., w dobrym stanie. 775



474

W Dobrach Bożawola,

mila od Grodziska, ostatnia poczta Błonie. Jest do sprzedania ogier gniady lat 3. Klacze złoto-kasztany lat 6. Cena sztuki po rs. 500. Krew Angielska Trakeńska. Tamże drzewka owocowe, alejowe i ozdobne. 474

MEBLE

bardzo tanio!

Jako to: **Szafy Dębowe, Orzechowe i Machoniowe, Łóżka, Tualety, Szafki nocne, Kredensy, Stoły, Krzesła, Bibljoteki, Biura Dębowe, Garnitur Czarny Ultrechtem kryty, Szeslongi nowe i używane.**

Sprzedaje się **bardzo tanio** z powodu braku miejsca, **w Fabryce Mebli J. Drzymulskiego,** ulica Grzybowska № 41.

Proszę zwracać dobrze uwagę na numer. 418

NOWOŚĆ

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą

„WIOŚLARZ",

Mazur na fortepian z motywów swojskich **kop. 30.** 736

463

Dom Handlowy

Ł. J. Borkowskiego

wyłączna sprzedaż węgla kamiennego

z Kopalni „Flora"

przyjmuje zamówienia na Węgiel „Flora" i inne gatunki w Dąbrowie-Górniczej, oraz w Warszawie. Załatwia hurtowne i detaliczne zamówienia. W Kantorze głównym, Trębacka 4, w domu Scheiblera, w składach węgla Twarda 69, połączenie telefoniczne.

Kąpiele solankowe obfitujące w brom i jod.

Goczałkowice pod Plessą, na Górnym Szlązku.

Punkt zwrotny dr. żel. Wrocław-Dzieditz. Owarcie w d. 15 Maja.

Kąpiele w wannach i parowe, dusze, inhalacje, massaż. elektroterapja. Wszelkie gatunki wód mineralnych świeżego czerpania. Żętyca. Stacja pocztowa, telegraficzna i telefoniczna na miejscu. 2 razy dziennie koncert. Korzystne wycieczki do poblizkich Beskidów i w Tatry łatwe do wykonania. Lekarze kąpielowi: **Fizyk powiatowy Tajny radca zdrowia, dr. Babel i dr. med. Kratzert.** Ceny mieszkań zniżone na początku i końcu sezonu. Zamówienia mieszkań przyjmuje i udziela informacyj. 753R

Zarząd Kąpielowy.

SZCZAWNICA

w powiecie Nowotarskim w Galicji,

powszechnie znany zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny, żętyczny i kumysowy,

położony w pięknej górskiej okolicy, otoczony górami, odznaczający się świeżem górskiem powietrzem, **z sześciu zdrojami silnej szczawy sodowo-solnej i sodowo-żelazistej,** zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych w chorobach narządów oddychania, trawienia i dróg moczowych.

Liczne, nie drogie a porządnie urządzone mieszkania zakładowe i w domach prywatnych właścicieli (około 880 pokojów), trzy główne restauracje i kilka drugorzędnych.

Lekarzem zakładowym jest Dr. **Władysław Ściborowski**, prócz niego siedmiu lekarzy co rok do Szczawnicy przybywających, udziela chorym rady lekarskiej. Stała apteka w miejscu a druga w Krościenku o 5 kilometrów oddalonem.—Przyrządy do wdychania powietrza zgęszczonego i rozrzedzonego, oraz leków rozpylonych; mleko, żętyca, kumys, kefir, kąpiele ciepłe mineralne, natryskowe letnie i zimne, oraz rzeczne w Dunajcu i bliższym Russkim Potoku.—Czytelnia czasopism, wypożyczalnia książek, muzyka miejscowa, teatr krakowski, zebrania tygodniowe, koncerta, **pracownia fotograficzna A. Szuberta,** poczta i telegraf w miejscu, sklepy wszelkiego rodzaju.

Wycieczki w urocze okolice Szczawnicy. Komunikacja z Krakowem i Lwowem koleją żelazną do Starego Sącza, zkąd 42 kilometrów ($5\frac{1}{2}$ mil) wybornym gościńcem na miejsce.

Codzień przychodzą i odchodzą karety pocztowe z Starego Sącza i z Krakowa.

Nowo-nabywca zakładu na **Miedziusiu Dr. Józef Kołączkowski**, odnowił i ulepszył łazienki do kąpieli mineralnych i borowinowych, odrestaurował i umeblował domy, zbudował i urządził **zakład wodoleczniczy**, którego kierownictwo objął **Doc. Dr. St. Smoleński**, rozszerzył park i urządził hotel **„Marta"** z restauracją na cały rok otwarty.

Pora zdrojowa trwa od 20 Maja do 20 Września.

Ceny mieszkań zakładowych od dnia 20 Maja do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia, o trzecią część zniżone.—Zamówienia na mieszkania przyjmuje Zarząd zakładu zdrojowego przez Stary Sącz w Szczawnicy i Zarząd zakładu zdrojowo-kąpielowego w Szczawnicy na Miedziusiu.

Zamówienia na wodę mineralną adresować bezpośrednio do składu **H. Mattoniego w Wiedniu**, albo pośrednio przez Zarząd zakładu zdrojowego w Szczawnicy.

Od taksy zdrojowej tylko te osoby za okazaniem legalnego świadectwa ubóstwa będą uwolnionemi, które przybędą przed 20 Czerwca. 785R

WARSZ. AKC. TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE,

Plac Warecki Nr 2, 447

zawiadamia, że w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) 1889 r. i dni następnych, od godz. 9-ej, w sali licytacyjnej przy Placu Wareckim Nr 2, odbywać się będzie ***licytacja*** na sprzedaż ruchomości

zastawionych tak w biurze centralnem jak i w filji I-ej Leszno,

a we właściwym czasie nie prolongowanych.—Sprzedawane będą kosztowności złote, srebrne, drogie kamienie i różne towary; na sprzedaż towarów przeznaczony jest wyłącznie dzień 10 Maja n. s. w Piątek.—Zastawy z ***Filji*** Leszno przeniesione do sali licytacyjnej i w ogóle wszystkie zastawy przeznaczone na licytację, nie mogą być podczas licytacji prolongowane i dla tego wrazie opóźnienia, musiałyby być wykupione przed sprzedażą, lecz takowe mogą być na nowo zastawione za nowym dowodem, w razie przeciwnym ulegną sprzedaży. Żadne listowne zawiadomienia o licytacji rozsyłane nie będą.—Podczas licytacji nowe zastawy przyjmują się bez przerwy.—Wykaz numerów zastawów ulegających sprzedaży, ogłoszony został w Gazecie Policyjnej i w Kurjerze Porannym w dniu 6 (18) Kwietnia i wywieszony na tablicy w biurach Towarzystwa.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

J. FRANASZEK,

przysposobiła znaczny wybór Obić na nadchodzący sezon w cenie 10, 12, 15, 18, 20, 25 i 30 kop., odznaczających się pomimo taniości, dobrem i gustownem wykończeniem. 648r

Skład fabryczny, 15 Krakowskie-Przedmieście 15.

30% taniej 30%.

SKŁAD WYROBÓW CZESKICH

L. & C. HARDTMUTH,

Warszawa, Nowy-Świat 7,

ma zaszczyt zawiadomić, że skutkiem przeniesienia Składu z dniem 1-m Lipca r. b. **na ulicę Wierzbową Nr 6** (obok Hotelu Angielskiego), sprzedawać będzie obecnie wszystkie wyroby **Majolikowe, Terrakotowe, Porcelanowe i Szklanne o 30% taniej** jak zwykle; nadmieniając, że na składzie znajduje się dużo towarów wysortowanych, a które sprzedawać się będzie po cenach niżej kosztu własnego. 497

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicji), stacja kolei Iwonicz.

Szczawy alkal. słone jod i brom zawierające, skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie i w rozlicznych chorobach **kobiecych.**

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne.

Mleko, żentyca, kefir, inhalatorium.

Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony, od 20 Maja do końca Września.

Lekarz zdrojowy Dr. Kl. Dębicki, b. asystent Klin. Uniw. Jagiell.

788R Prospekta rozsyła franco ***Dyrekcja.***

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT i K°, APTEKARZY W PARYŻU.

Od lat dwudziestu lekarstwo to wydawało zawsze najpomyślniejsze skutki w chorobach dzieci, zastępując tran z wątroby sztokfisza i ulepek antyskorbutyczny.

Jest lekarstwem skutecznem w nabrzmiałościach gardła i zapaleniu gruczołów szyi, przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzutom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jędrność tkankom, zmienia bladość cery na czerstwość, leczy rozmiękłość ciała i powraca dzieciom naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyborny środek lekarski przeciw wyrzutom i strupom dzieci przy piersiach, jak również wyborny środek krew przeczyszczający.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Nauka i wychowanie.

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu kop. 75.—Najlepsza Metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 53

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielna 27. 5

Biuro kaucjonowane nauczycielskie K. Sotkiewicz—rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. Chmielna 70. 8069

Lekcje malowania na porcelanie daję u siebie i po domach. Warecka 9, m. 48. 8136

Niemieckiego języka udziela Reusner, autor najnowszej metody. Ul. Świętokrzyzka № 29. 7271

Oficer przygotowuje z upoważnienia p. kuratora do szkół junkierskich i korpusów kadeckich. Krucza 16, m. 7. Zastać można od 1 do 2. 6173

Oficer H. Kunicki przygotowuje na zasadzie pozwolenia p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego—do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 32. 7576

Panna z dobrej rodziny, życzy sobie przyjąć miejsce, jako guwernantka udzielająca języki: niemiecki i francuzki, oraz muzykę. Łaskawe oferty uprasza się pod adresem: Adele Blažek, Ottakring Lange Gasse № 93, bei Wien. 8159

Paryżanin wykształcony z rekomendacją, poszukuje miejsca do małych chłopców. Oferty: „Michel" przyjmuje kantor Kur. 8173

Potrzebna francuzka wykształcona na wieś, na cztery miesiące letnie. Włodzimierska 16, mieszk. 5, od 5 do 6-ej po południu. 8182

Posady i prace.

Buchalterji znajomość ułatwia otrzymanie posady, takowej wyucza gruntownie upoważniony przez okręg naukowy nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, Miodowa 12. 7845

Czeladnicy ślusarscy potrzebni są na roboty kratowe i trajbowane. Tylko specjalnie uzdolnieni będą przyjmowani. Wiadomość w fabryce przy ul. Ciepłej № 12, do godziny 9-ej rano. 992

Drukarz litograficzny, zdolny, obeznany gruntownie z maszyną pośpieszną, potrzebny zaraz do litografji Henryka Kohn, Elektoralna 3. 994

Francuzka świeżo przybyła, z doskonałą krawieccczyzną, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 8200

Francuska z niemieckim językiem szuka odpowiedniego zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego Nra 77 L. P. 8117

Młoda russka osoba poszukuje miejsca bony, znająca języki: niemiecki, francuski, polski i muzykę. Oferty w Kurjerze № 94. 8210

Osoba wpływowa, mogąca wyrobić posadę młodemu człowiekowi, posiadającemu język polski i russki, w części niemiecki i rachunkowość, tu lub na prowincji, w interesie solidnym, raczy dać wiadomość pod lit. I. A. w Kurjerze. Ścisła dyskrecja we własnym interesie. 8062

Od 1-go lipca lub zaraz potrzebny rządca, kawaler, w sile wieku. Wymagane kwalifikacja naukowa i praktyka przynajmniej 10-letnia w dobrych gospodarstwach, z rozwiniętym chowem inwentarzy. Wynagrodzenie w miarę kwalifikacyj. Kandydaci zechcą zgłaszać się piśmiennie, dołączając kopje zaświadczeń, do właściciela dóbr Kępia, poczta Żarnowiec. 995

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca lektorki lub damy do towarzystwa, może być na wyjazd. Aleja Jerozolimska № 67, mieszk. 30. 8154

Podręczne i uczennice do kapeluszy i krawieczczyzny, oraz do nauki szycia kapeluszy słomkowych na maszynie, potrzebne zaraz. Graniczna 4, m. 2. 8208

Poszukuje gospodyni inteligentnej, miłej powierzchowności, człowiek samotny, lat średnich. Oferty: poste-restante Łuków, Wiktor. 8247

Panna dłuższy czas zostająca u hr. Grudzińskich do zarządu domu, życzy sobie przyjąć takowy od 1-go lipca w Królestwie. Łaskawe oferty uprasza M. Siekierska, w pałacu hrabiów Grudzińskich, Brodowo p. Środa, via Poznań. 8241

Pomocnika buchaltera i kasjerkę-buchalterkę z uczniów moich mogę umieścić. Nauczyciel buchalterji Gustaw Chwat, Miodowa 12. 8201

Potrzebna jest maszynistka do bielizny. Elektoralna 9, m. 11, Samborska. 8187

Potrzebne panny do haftu. Chłodna 4, mieszkania 8. 8217

Panny zdatne staniczarki i podręczne potrzebne. Złota 57, mieszk. 4. 8224

Poszukuje się do pojedyńczej osoby do towarzystwa młodej, inteligentnej kobiety miłej powierzchowności. Szczegółowe adresy przesyłać: Warszawa, poste-restante, dla „Jerzego". 8221

Potrzebna kasjerka młoda z kaucją 2,500 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera, signum „Posada". 8219

Panny kompletnie zdolne do róż i podręczne potrzebne zaraz do fabryki kwiatów Ewy Łapińskiej. Niecała 7. 8131

Panienka obznajmiona z handlem potrzebna do magazynu. Wiadomość: ul. Erywańska № 18, mieszk. 2, między 2—4-tą. 8150

Podróżujący (commis voyageur), który w interesach handlowych zwiedza całą Syberję i mógłby się zająć sprzedażą za prowizją bardzo korzystnego artykułu, niech złoży dokładną ofertę sub N. O. 189 w Kurjerze Warszawskim. 8155

Panny podręczne i uczennice potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów. Ordynacka № 12 A. Rastawiecka. 8018

Panna zupełnie uzdolniona do ubierania kapeluszy potrzebna zaraz za dobrem wynagrodzeniem i całodziennem życiem. Wiadomość: Nowolipie 3, Fiszhaut. 817[illegible]

Panna zdolna do ubierania kapeluszy potrzebna jest do magazynu mód Mottier Sznage, Nowy-Świat № 69. 8172

Potrzebna panna do staników zaraz. Złota № 32, m. 20. 8171

Służący młody, przystojny, z jednastoletnim świadectwem ze wsi, z magnackiego domu i rekomendacją poszukuje posady w Warszawie. Oferty upraszam składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod A. S. Służący. 8214

Uczni w wieku od 15 do 16 lat przyjmuje się do fabryki pończoch i trykotaży, Litewska 7. Otrzymują natychmiast wynagrodzenie (po tygodniu). 8209

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, chodników, Mazowiecka 16. Kiltynowicz. 519

Alpejscy strzelcy (Myśliwi Giemz) powieść romantyczna, tłomaczona z niemieckiego przez Reussnera, kop. 10. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 580

Arszyny stemplowane po 90 kop. Feliks Pik, Niecała № 2. 8036

Bryczki do sprzedania, Niska № 62, wprost Smoczej. 7521

Dywany wschodnie, perskie oryginalne meble, portjery, makaty, po wyjątkowo niskich cenach u Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 523

Do sprzedania dwa lustra stojące i obraz olejny. Wiadomość: ul. Chmielna № 30, u p. Gajewskiego, codziennie między godz. 4 a 6 po południu. 7875

Fortepian krótki czarny rs. 135. Nowy-Świat 47. Strojenia, reparacje przyjmuje Cerulli. 8112

Garnitur mebli, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, bibljoteczki, szafy, łóżka. Świętokrzyzka 39, mieszkania 2. 8212

Kolczyki modne brylantowe na kwit lombardu miejskiego; obrus na 24 osoby i długa koronkowa biała tunika do balowej sukni są do nabycia. Leszno 7, m. 14, do 11-ej zrana i od 4-ej do 7-ej wieczorem. 7987

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bechtego. Nowy-Świat 34. 505

Kefir najtaniej w upoważnionym przez radę lekarską „Warszawskim zakładzie wyrobu kefiru", Bracka 21. Butelka półkwartowa w abonamencie kop. 12. Odnoszenie do domów kop. 2. 7538

Meble do sprzedania za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo i bilard Złota 3, róg Zgody, czwarta brama, idąc od Marszałkowskiej, parter, m. 1. 8081

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 8189

Meble tanio garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, komody, kredens, stoły, krzesła dębowe, biuro. Mokotowska 59, róg Hożej, stróż wskaże. 6877

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, toaleta, ottomana, komoda, biurko, szafy. Zielna № 41, róg Próżnej, m. 12. 8034

Meble salonowe, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, biuro, bibljoteka, otomana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 8226

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, toalety, szafy, umywalki i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszkania 6, obok Kopernika. 8230

Meble za bezcen, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biurka, sofy i inne. Świętokrzyzka 16, róg Włodzimierskiej, w bramie, parter m. 13. 8229

Meble z kilku pokojów bardzo tanio. Chmielna 68, stróż wskaże. 8228

Nanośniki, okulary najlepszego gatunku o 25% taniej w najtańszym magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 6732

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę dobrze zwracać uwagę na numer i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 8094

Para kuców ładnych, młodych, półkrwi ardenów, do sprzedania. Adres: przez Sochaczew w Żdżarowie. W. Lewandowski. 8128

Pianino berlińskie nowe, czarne, krzyżowe, bardzo tanio do sprzedania. Wspólna 42, miesz. 25. 8206

Pianino lipskie krzyżowe, czarne, zupełnie nowe, z moderatorem, tanio do sprzedania. Twarda 21, stróż wskaże. 8204

Potrzebna jest tokarnia pociągowa półtora metra długości, w dobrym stanie. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod literami M. H. 8161

Syfony najlepsze i najtańsze w Warszawskiej fabryce syfonów. Hoża 7 5643

Schody kręcone dębowe z żelaznemi prętami i poręczą, dobrej roboty, prawie nowe, do sprzedania. Graniczna 17. 8164

Sprzedaje się kandelabry porcelanowe okazałe. Obejrzeć i dowiedzieć się o cenie w zakładzie reparacyjnym L. Borawskiego, Nowy Świat, dom Lewentala. 8146

Interesa handl. i majątk.

Apteka sielska do wydzierżawienia w blizkości Warszawy. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych J. Mrozowskiego. 7929

Bardzo tanio jest do sprzedania domek nowy z ogrodem, łok. 2832, w bliskości dworca kolei nadwiślańskiej na Pradze; także potrzebna jest suma rs. 1,000 na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość: ul. Chłodna № 50, w sklepie kolonjalnym. 7880

Dwa domy w Lublinie przy ulicy pryncypalnej sprzedam na dogodnych warunkach lub zamienię na sumy hypoteczne i majątek ziemski bez serwitutów, położony przy trakcie bitym, kolei i wodzie bieżącej. 150,000 łokci kwadr. placu na folwarczku Czyste, w Warszawie, przy ulicy Dworskiej, brukowanej i gazem oświetlonej, tuż przy kolei żelaznej, zdatne pod fabrykę lub zakład przemysłowy, sprzedam na dogodnych warunkach. Wiadomość: Nowy-Świat № 2, pierwsze piętro, mieszkania 1. 987

Do sprzedania pod korzystnemi warunkami majątek bez serwitutów, z lasem starodrzewem. Potrzeba 50,000 rubli. Nowy-Świat 27, od 3 do 5-ej. 8175

Fabryka pończoch z wyrobioną klijentelą, w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: farbiarnia Łukomskiej, Bracka 4. 7773

Majątek ziemski, około włók 14, ze stałym dochodem około 2000 rs. rocznie, tanio do sprzedania. Wiadomość w zakładzie mlecznym w Pruszkowie. 693

Około 15,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki posesji w Warszawie. Reflektanci raczą zgłosić się: Nowogrodzka 17, mieszkania 28. 8110

Potrzebna jest suma rs. 5,000 do 6,000 na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie przy ulicy pryncypalnej. Procent podług umowy. Wiadomość przy ul. Nowomiejskiej № 24/165, 1-sze piętro, każdego czasu, bez pośrednictwa osób trzecich. 8083

Plac, mający 4,772 łokci kwadr., przy ulicy Litewskiej, między Marszałkowską a aleją Szucha, do sprzedania na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość u właściciela, Ign. Gantzwohl, Królewska 47. 8186

Poszukuję kupna folwarku 6—10 włók. Opisy proszę nadesłać: Warszawa, Chmielna 35, mieszkania № 2. 8207

Potrzebny fachowiec lub przemysłowiec sumienny, znający stosunki, dla wyrobienia interesu warsztatu żelaznego, z kaucją albo gwarancją, korzyść nawpół. Oferty w Kurjerze: „Korzyść". 8198

Rubli 30,000, 20,000, 7,000, 3,000 i inne do wypożyczenia na domy warszawskie. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od godziny 3 do 5-ej. 8227

Rubli 10,000 do 20,000 ktoby pragnął ulokować na pierwszej hypotece nieruchomości miejskiej lub wiejskiej, z doskonałą gwarancją, na procent nizki, bez pośredników, raczy się zgłosić na Nowogrodzką 17, mieszk. 4, od 1—3 po południu, lub 7—8½ wieczorem. 8109

Rubli 11,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki bez Towarzystwa. Wiadomość: Wilcza 53, mieszkania 12. 8119

Rubli 6,000, 3,000 potrzebne na pierwszy numer hypoteki warszawskiej po Towarzystwie i pierwszej połowie szacunku, bez pośrednictwa. Wiadomość: Ogrodowa 9, właściciel domu, od 2—5-ej po południu. 8111

Sklep mydlarski do sprzedania. Ulica Hoża № 5 7853

Wspólnik z kapitałem rs. 6,000 potrzebny zaraz do interesu przemysłowo-handlowego, egzystującego od lat siedmiu i mającego widoki coraz większego rozwoju. Udział czynny pożądany, aczkolwiek zajęcie łatwe, niewymagające żadnych specjalnych wiadomości. Zapewnia się 20% od kapitału. Oferty można składać pod znakiem „Aiwu" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8197

Willa w Ciechocinku, murowana, o siedmiu pokojach, i drugi domek w ogrodzie o 3-ch pokojach, wraz z morgą roli w polu, jest do sprzedania za 3,500 rs. Bliższą wiadomość udzieli Koszutski w Łodzi, ul. Zachodnia. 8218

W gubernjalnem mieście Płocku jest do sprzedania za nader przystępną cenę litografja, drukarnia pośpieszna i zapas różnej papeterji u M. Rosenfelda. Ulica Warszawska, d. W. Lewensteina. 8148

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kawiarnia w domu pod № 8 przy ulicy Grzybowskiej. 8220

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Ciechocinek. Lokale letnie, widne, suche. Wiadomość: Widok 21, m. 4. 7017

Dworki Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem. Położenie piękne, suche, las sosnowy, kąpiel. Komunikacja koleją i statkiem. Żywność na miejscu. Wiadomość: Mazowiecka 16. Skład dywanów Kiltynowicza. 963

Do wynajęcia od św. Jana r. b. przy ulicy Chmielnej № 9, blizko Nowego-Światu, lokal składający się z 7-u pokojów, na 1-m piętrze, z balkonem z dwoma wejściami, zlewem, wodociągiem i wszelkiemi wygodami, oraz z kompletnem odnowieniem, przytem stajnia i wozownia. Wiadomość u rządcy domu. 8011

Do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Złotej № 3, siedem pokojów, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu, kompletnie będzie odrestaurowane. Sześć pokojów, dwa przedpokoje, pasaż, wanna, gaz, dzwonki elektryczne, na parterze, od frontu, do lokalu powyższego dodanym być może ogródek obszerny; tamże do wynajęcia duża wozownia na skład. Wiadomość na miejscu, u właścicielki domu. 8190

Do wynajęcia zaraz 7 pokojów, kuchnia na dole, piwnice. Wiadomość na miejscu, Mazowiecka 20. 8211

Letnie mieszkania w Komorowie pod Pruszkowem, w okolicy leśnej, z kąpielą rzeczną, złożone: z 2-ch 3-ch i 4-ch pokojów, z umeblowaniem lub bez takowego. Komunikacja z pociągami regularna. Wiadomość: u rządcy domu № 39 Królewska i na miejscu. 8196

Letnie mieszkanie w sosnowym lesie, miejsce bardzo zdrowotne w Kazimierzówce, ze wszelkiemi wygodami, o 4 wiorsty od Grodziska. Bliższa wiadomość: Bracka 18, mieszk. 1, od 12-ej do 4-ej. 8063

Letnie mieszkania są do wynajęcia w okolicy Pruszkowa, wiadomość u szwajcara hotelu Polskiego, gdzie są i plany tych mieszkań do obejrzenia. 8075

Leszno 18. Do wynajęcia od 1 lipca 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami. 8162

Letnie mieszkanie położone w lesistej okolicy, w blizkości rezydencji Cesarskiej Spała, we wsi Jasień, jest do wynajęcia, składające się z pięciu pokojów i kuchni; 10 wiorst od stacji drogi żelaz. Dąbr. Tomaszów. Bliższe informacje udzieli Sosnkowska, (Tomaszów) stacja. 8043

Letnie mieszkania do wynajęcia, dla osób pojedyńczych i familijnych, z całodziennem utrzymaniem lub bez takowego, w okolicy zdrowej, lesistej, z kąpielą w Pilicy, z zapewnieniem wszelkich wygód, komunikacja koleją lub szosą. Konie na każde zapotrzebowanie. Poczta codziennie. Apteka i doktór, 4-ry wiorsty. Wiadomość: Wilcza 53, m. 12. 7878

Letnie mieszkania w Baczkach. A. po 2 i 3 pokoje z kuchnią, od stacji Łochów kolei Petersburskiej 3 do 4 wiorst w okolicy lesistej—nabycie produktów ułatwione. Wiadomość na miejscu i Krucza 48, lokalu 15. 8225

Magazyn obszerny, o trzech otworach wystawowych, z przyległym kantorem lub dużemi składami, zdatny na magazyn mebli lub maszyn, albo na jakikolwiek zakład handlowy lub przemysłowy, do wynajęcia każdego czasu. Erywańska 3. 8125

Na czas letni lub rocznie do wynajęcia zaraz 1, 2 lub 3 pokoje, kuchnia, parterowe, otoczone ogrodem. Piękna 45. 8223

Od 1-go lipca do wynajęcia apartament 8 i 6 pokojów z balkonami, łazienką i tegoczesnemi wygodami. Widok 21. 8213

Od 1-go maja 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wszelkiemi wygodami, na parterze, Mazowiecka № 11, kwartalnie. Szwajcar wskaże. 7528

Potrzebny lokal fabryczny, mogący pomieścić 30 do 40 robotników, pożądana jest blizkość ulicy Próżnej, lub przy fabryce prywatne mieszkanie, z 4-ch lub 5-u eleganckich pokojów. Wiadomość: Próżna 7, m. 4. 7920

Pięć pokojów, balkon, zaraz. Wspólna 4, przy placu, pierwsze piętro. 7829

Piwna 12, blizko placu Zamkowego, 1-sze piętro, do wynajęcia zaraz, świeżo wyrestaurowane 4 pokoje, etc. 8152

Pokoje pojedyńcze, porządnie wykończone, na 1-em piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia od maja. Marszałkowska 114, róg Złotej. 990

Różne lokale do najęcia od 8 lipca. Złota 2. Wiadomość u właściciela. 8178

Sześć pokojów same w sobie. Wszystkie wygody. Widok 9. 7891

Tanio do wynajęcia od 1 lipca wykwintne, ładne lokale: w domach № 15 i 13 przy ulicy Nowo-Wielkiej, róg Hożej, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 8191

Z powodu wyjazdu 1 maja, do wynajęcia 5 pokoje, z balkonem na ogród, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, w domu telefon. Piękna 5. 8076

Zaraz do wynajęcia eleganckie mieszkanie, parter, 4 pokoje z kuchnią, za rs. 600. Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście w panoramie. 8157

6 pokojów z trzema wejściami; 3, 2 pokoje z wszelkiemi wygodami. Od Marszałkow. ku komorze czwarty dom. Chmielna 47. 7852

6 pokojów frontowych, na 2-m piętrze 800 rs., takież lokale w oficynie za 700 i 600 rs., oraz lokale 3-pokojowe, z wszelkiemi dogodnościami, do wynajęcia od 1 lipca. Elektoralna № 28. 8010

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego z dniem 8 kwietnia przeniosła się z ulicy Zielnej № 9, na ulicę Złotą № 23, mieszkania 1, parter frontowy. 8153

Akuszerka Dobrowolska, Chłodna № 24, przyjmuje panie na czas dłuższy. Udziela porady swojej specjalności, w osobnym pokoju od rs. 15. Umieszczenie dziecka, dyskrecja zapewnia się. 8199

Aby zaradzić: piegom, opaleniźnie i wszelkim wysypkom, jakoteż znaleść skuteczne rady i przepisy na rożne dolegliwości, zalecamy przewodnik hygieniczny: „Sekreta zachowania jak najdłużej zdrowia, wdzięków młodości i świeżej cery," wypróbowane i spisane z kajetów „z Sekretami" prababek naszych, które ongi słynęły z czerstwego zdrowia, świeżej cery do późnej starości i zaczerpnięte z dzieł najznakomitszych hygienistów i dermatologów. Dzieło to, stanowiące cenny przewodnik hygieny, zdrowia i estetyki, niezbędne dla każdej rodziny. Do nabycia w księgarniach po kop. 75. 998

Jedyna sposobność dla emerytów lub dla wyjeżdżających na letnie mieszkania w ogrodzie, za wypożyczenie rs. 700 daję całoroczne 2 pokoje z kuchnią, kartofle, mleko i gotówka w wysokości 24 procent, tuż przy rogatce, pomiędzy dworcami i tramwajami, bezpieczeństwo kapitału zupełne. Wiadomość: Miodowa 12. Biuro próśb Dzikowskiego w oficynie. 8203

Mamka wiejska, młoda, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość za rogatką Mokotowską № 4, mieszkania 9. 8222

Na złożoną ofertę w Kurjerze A. S. służący, odpowiadam,—że przed cukiernią T. w sobotę o godzinie dwunastej z papierosem w ustach znak dany mi w ofercie został spóźniony, proszę oznaczyć spotkanie, adresować: ulica Zgoda № 6, w sklepie spożywczym dla A. S. Służącego. 8215

Opuściwszy magazyn p. J. Matuszewskiego, założyłam własną pracownię sukien i okryć damskich i wszelkie roboty w tym zakresie, wykonywam, po cenach możliwie umiarkowanych. Marja Schesz. Nowy-Świat № 44. 7578

Ogród owocowo-warzywny 150,000 łokci □, oparkaniony wynawożony, na siódmej wiorście, tanio zaraz odnajmę. Leszno 48, właściciel domu. 8216

Portmonetka znaleziona w ogrodzie Saskim w pierwsze Święto Wielkiejnocy, może być oddaną za udowodnieniem, w domu przy ulicy Marszałkowskiej № 153, mieszkania 6. 3267

Przyjmuję wszelką reperację gruntowną różnych konstrukcji fortepianów, pianin strojenia. Podwale № 8, m. 7. 8202

Poszukuje zacnej rodziny, która by się zajęła opieką i wychowaniem 10-letniej panienki, pierwszeństwo mają wyznania ewangelickiego i ci, których córki do gimnazjum lub na pensję chodzą. Adresy złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod lit. R. 100. 8192

Przyjmuję suknie po 3 ruble, według najświeższych paryzkich fasonów. Złota 31 mieszkania 20. 8170

Will rzeźbiarz zawiadamia niniejszem swoich szanownych kundmanów, jako też i pp. majstrów stolarskich, że obecnie zakład swój przeniosł na ulicę Śliską pod № 40. 8167

Zginął piesek z rasy mopsów, z tabliczką № 1840, lub № 1832. Znalazca zechce odprowadzić go za nagrodą, na ulicę Długą № 4 mieszkania 5. 8060

Zaginęła suka żółta, ceter, uprasza się odprowadzić na ulicę Mokotowską № 12, mieszkania 8. 8174

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Апрѣля 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).